Nr 153. Dnia 13 Lipca. Czwartek. Dnia 1 (13) Lipca 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr 6 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Małgorzaty Panny Męczenicz.
Jutro: S. Bonawentury Kardynała.
Sobota: Rozesłanie Apostołów i Henryka.
Niedziela: *N. M. P. Szkaplerznej.*

Wschód słońca o godzinie 3 m. 55
Zachód „ „ 8 „ 15

Długość dnia godzin 16 minut 19
Ubyło „ „ — „ 25.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: S. Aleksego Wyznawcy i Berty
Wtorek: S. Szymona z Lipna i Kam. W.
Środa: S. Wincentego á Paulo
Czwartek: S. Eliasza Proroka i Czesława.

— W „Gońcu Urzędowym“ zamieszczony został następujący telegram:

Bodenbach, 26 czerwca (8 lipca). — Najjaśniejszy Pan raczył przyjechać wczoraj, o godzinie 5-tej wieczorem do Wejmaru i udać się do pałacu Belwederskiego, będącego miejscem pobytu rodziny Wielkiego Księcia Saskiego. Jego Cesarska Mość opuścił Wejmar o północy i powitany był dziś z rana na granicy austryjackiej przez Cesarza Austryjackiego. Ich Cesarskie Mości pojechali do pałacu Reichsztadzkiego i o godzinie trzeciej po południu Najjaśniejszy Pan raczył udać się w dalszą podróż, będąc odprowadzony do Bodenbachu przez Cesarza Franciszka-Józefa.

(Dz. War.)

— Prezes sądu okręgowego Warszawskiego podaje do wiadomości, że podania o akcje w sprawach cywilnych, wszczynanych na zasadzie przepisów objętych ustawą postępowania cywilnego z 20-go listopada 1864 roku, przyjmowane będą, począwszy od 2-go (14-go) lipca, codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, w gmachu sądu okręgowego, w sali przyjęć I-go wydziału sądowego (wejście od ulicy Miodowej, przez lewy ganek), od godziny 2-giej do 3-ciej po południu. W tychże godzinach prezes przyjmować będzie w swojej sali przyjęć (wejście od ulicy Miodowej, przez prawy ganek) osoby mające do niego interesa.

(Dz. War.)

— JW. pełniący obowiązki Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, Jenerał-Adjutant Minkwitz, raczył powrócić z Wierzbołowa do Warszawy. (D. W.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 180 wydanym, zamieszczono:*

Właścicielom omnibusów poniżej wyszczególnionych, dozwalam poczynając od dnia 1 (13) Lipca r. b., kursować z placu Krasińskiego do miejsc następujących, a mianowicie: Nra 26, 27. 30, 37, 39 i 53 do Bielan, u skrętu szosy ku klasztorowi Bielańskiemu i Nra 38 i 60 do Powązek z podziałem kursów w sposobie następującym: dla pierwszych sześciu z Warszawy o godzinie 8 i 12 z rana o godzinie 4-ej po południu i o 12 w nocy, zaś z powrotem z Bielan o godzinie 10 z rana o 2 i 6 po południu; a dla dwóch ostatnich z Warszawy o godzinie 8 i 12 z rana, o 4 po południu i o 11-ej wieczorem, z Powązek o 10 z rana, o 2 i 6 po południu; opłata dla wszystkich tych omnibusów ustanawia się po kop. 30 za jeden kurs od każdego pasażera.

Oznajmiając o tem Policji, polecam przestrzegać: a) ażeby wspomnione omnibusy zaopatrzone były w duże tablice z napisem dokąd kursują, b) ażeby omnibusy te wyjeżdżały z miejsc w żadnym razie nie później godzin wyznaczonych i c) ażeby w razie jeżeli który z tych omnibusów będzie zapełniony w całkowitej liczbie pasażerami, to winien wyruszyć i wcześniej od zakreślonych powyżej godzin; z warunkiem jednakże, ażeby drugi z tej liczby omnibusów oczekiwał na stacji dla odejścia punktualnie co do minuty, o godzinie wyznaczonej.

Obok tego ściśle przestrzegać, ażeby oprócz wyżej wyszczególnionych omnibusów inne po tej linji nie kursowały i w razie dostrzeżenia przejeżdżającego z pasażerami omnibusu nie posiadającego pozwolenia na kursowanie po tej drodze, to nie zatrzymując pasażerów, należy numer odebrać i przedstawić do drugiej Rozporządzającej części powierzonej mnie Kancellarji, dla stosownego postąpienia. (G. Polic.)

— Starszy prezes izby sądowej warszawskiej podaje do wiadomości powszechnej, że zatwierdzone zostały przez niego na posadach notarjuszów, w guberni suwałkskiej, następujące osoby:

Przy kancellarji hipotecznej sądu okręgowego suwałkskiego Władysław Russocki i Józef Stankiewicz.

Przy kancellarjach hipotecznych sędziów pokoju: w mieście Suwałkach: Kazimierz Badowski i Bonawentura Butkiewicz; w m. Augustowie Michał Skorupko; w m. Sejnach Hipolit Grabowski; w osadzie Serejach Antoni Kupczyński: w mieście Wołkowyszkach: Henryk Brzosko i Edward Wierzbicki; w osadzie Simno Józef Cholewiński; w m. Marjampolu Ignacy Gedymin; w m. Kalwarji Władysław Wojtkiewicz; w mieście Władysławowie: Piotr Dorożajewski; w m. Szakach: Norbert Parys; w osadzie Aleksowice: Konstanty Radoszyski, w m. Prenach: Teofil Zabłocki.

W gubernji kieleckiej, przy kancellarji hipotecznej sądu okręgowego kieleckiego: Konstanty Holewiński.

Osoby pomienione mają objąć powierzone im obowiązki z dniem 1 (13) lipca 1876 roku. (Dz. W.).

Wiadomości miejscowe.

— Więc wybaczycie czytelnicy mili,
Że białym wierszem wezmę się do dzieła;
Jak gdybym dramat miał pisać na konkurs,
Albo też dzieje opiewał postaci,
Tak historycznej, że aż włosy stają
Na głowie. Iście, dramatyczny zakręj,
Nadaję mojej tu pracy, albowiem
Mam dziś opiewać podporę dramatu,
Cnę pannę Deryng, która drugi występ
Odbyła wczoraj na Warszawskiej scenie.

Chętnie się zbiegła tutejsza publiczność,
W sławetne ściany letniego teatru,
Albowiem afisz opiewał Helenę,
Córkę margrabi de la Seigliére—W onej
Helenie, Lwowska nadobna artystka,
Miała raz wtóry zabłysnąć w Warszawie.
Ona artystka, ma talent zakaty
Wielki, gdyż przez nią jaśnieją dramaty,
Przez nią myśl ludzka aż pod niebo bije,
Kiedy wystąpi w wielkiej tragedyje.

Owóż pytali ludzie: To narzędzie,
Cnej Melpomeny, jakież z Talją będzie?

Niechaj się o nią ludkowie nie boją,
Wprawdzie to ptasze chętniej w niebo furka,
Lepiejby było Helenie pod Troją,
Wżdy dobra również, margrabiego córka.

Żaliż spytacie natrafiłeś wady,
W onej Helenie człeku okruteczny,
Że tą restrykcją kazisz panegiryk?
Wrzkomo nie, moi prostaczkowie mili;
Wad ja w grze Marji nie naliczę żadnych,
Jeno podniosłość winię tu talentu,
Który rozsadza Taljowe rynsztunki
Pnąc się w wyżyny. Gdzie serce przemawia
Kędy gra uczuć widnieje, lub dusza,
Rwie się orlicą ku wyższym porywom,
Tam już Helena zabacza, że sztuka
Wżdy jest komedją tylko, więc odbiega
Od szczupłych szranków, w których rzecz
(związana,

I Aischyl wali w łeb Arystofana.
Ono to jeno płyn krzepki z naczynia
Wytryska brzegów, rozsadzając ściany.
Znać, że w tym ptaku aktorskiego znaku,
Ku wyższym sferom rwie się dusza młoda,
I że w tej dziewce płynie krew nie woda.
Wżdy u talentów to obyczaj stary,
Życie i scena ostudzą te żary,
I w równowagi stawią świetle miłem.
Boć lepiej dmuchać niż chuchać. Skończyłem.

Żółkowski dmąc w francuzów werwę swoją własną,
Grał, że niechaj go jasne pioruny zastrzasną!
Przypatrujcie się bacznie i starzy i młodzi,
Jak ten człowiek je, pije, śmieje się i chodzi,

Jak łączy w roli, scenę li mając na względzie,
Rozum w grze, prawdę w ruchach, arcydzieło
wszędzie!—

SEWEREK.

(ZE ZWIERZEŃ MŁOKOSA.)

Wiosna była...

Cóż robić? —taki to już porządek natury, że razem z fijołkami, rezedą, bzem tureckim, pietruszką, selerem i porami, wschodzi w sercu ludzkiem ten gatunek niebiańskiej jarzynki, co się miłością nazywa.

Wybaczcie mi to prozaiczne porównanie, ale podszepnął mi je jeden z tych, których zawistny los przekonał, że miłość dzisiaj przestała być kwiatem, ową jerychońską różą, wiecznie się odmładzającą, a stała się jarzyną, którą życie kwasami swemi i pieprzem przyprawia najczęściej na cierpką sałatę.

Nie sądźcie abym był zwolennikiem tej antipoetycznej teoryi kwaszonej miłości; — do tego cynicznego zrozpaczenia nie doszedłem jeszcze w życiu; dla mnie miłość zawsze była i jest owym kwiatem, co albo z cierni wschodzi, albo ciernie rodzi...

Ale bo też nie wydarzyło mi się nic podobnego, jak Sewerkowi, którego naiwne zwierzenia, oczyszczone z westchnień i opłukane z goryczy ku złośliwości ludzkiej, na tem miejscu powtórzyć spróbuję.

Więc — była wiosna...

A Sewerek był młody, bardzo młody — młodszy niż przypuszczać możecie. Jaskółki dopiero po raz siedmnasty lepiły gniazda od czasu jego urodzenia, ale mu wróble po głowie od dawna już nie latały.

Dusza jego, jak naiwny podlotek wstydzący się swych krótkich sukienek, doliczała do lat niedyskretną metryką zdradzanych, pewne pretensje dojrzałości i nie ręczę, czy Sewerek nie dowodził sobie w duchu, że data jego urodzenia jaknajfałszywiej przez losy oznaczoną została, kiedy on, lekceważąco tylko Sewerkiem nazywany, mógł już być śmiało „panem Sewerynem“ i powinien się był, co najmniej o lat siedm wcześniej urodzić.

Chłopak czyszczący buty „paniczowi“ posiadał nawet jeden ważny dowód tego przekonania o dojrzałości Sewerka, który korygując naturę, nadsztukowywał od pięt to, co ma się jeszcze ponad głowę należało; nauczyciel zaś języka francuzkiego znalazł raz nawet w gramerze świstek, na którym ręką jego elewa wysztychowane stało następujące *corpus delicti:*

Choć wiosna wokoło—
Rozśpiewał się gaj,
Zielenią wesoło
Ustroił się maj—
Choć w polu radosny
Flet słychać pastuszka—
Ach, niema mi wiosny
Bez mego kwiatuszka!...

*

Dzwoń sobie skowronku
Nad skibą, — dzwoń, dzwoń....
Lilijko na słonku
Wybielaj swą skroń,
Motylku miłosny
Pędź do twych igraszek,
Ach, niema mi wiosny
Gdy milczy mój ptaszek!...

Wprawdzie tam bo wiele dający do myślenia rym, założony był za stronicę, zadrukowaną konjugacją czasownika *aimer*, ale panu nauczycielowi w żaden sposób nie mogło się pomieścić w głowie, jakim sposobem sam martwy czasownik, mógłby natchnąć jego ucznia do tak wyraźnego zastosowania „*aimer*“ i to w czasie teraźniejszym.

— Co panu do tego? była odpowiedź obrażonej godności młodzieńca zbyt niedyskretnem zapytaniem p. nauczyciela.

— *J'aime, tu aime, il aime...* recytował uczeń z przejęciem, które niepozostawiało wątpliwości, że rozumie już w tej mierze więcej nad to, co gramatyka sama tylko uczy; a kiedy przyszło do „*elle aime*“, Sewerkowi westchnienie przecięło dalszą konjugację; ponure spojrzenie rzucił w dal, przez okno na ogród, po za którym bielił się śliczniuchny dworek z wystawką bluszczem umajoną. Przy wystawce stał gołębnik, nad gołębnikiem trzepotała się biała chmura gołąbków, a wśród bluszczów zielonych jak bławat wychylało się dziewczątko w niebieskiej sukience i klaskało w rączki drobniutkie i chichotało z radości.

— *Elle aime*! powtarzał Sewerek przy lekcji, — *elle aime....*

O gramatyko, ile w tobie tajemnic ukrywać się może, wyższych ponad wszelkie formy regularne i nieregularne!...

Pan nauczyciel ich nie zbadał, bo po lekcji zażywał tabakę, zabierał parasol czerwony pod pachę i wychodził na miasto, nieść jeden z owych w gramatykę Ollendorfa oprawionych płomyków ducha świętego.

A Sewerek włosy przygładziwszy, wybiegał do ogrodu, grabową aleją skradając się aż pod parkan sąsiada pod którym stała altanka i ławeczka brzozowa....

O brzozy, brzozy — przecież z was nie tylko ławeczki wyplatać ludzie umieją!....

Za parkanem był taki sam ogród, tylko większy, a w ogrodzie ów dworek z wystawką i gołębnik, i owo urocze dziewczę w niebieskiej sukience; gołąbki jak

Królikowski w teatralnej sali
Równie silne wrażenie nam iści
Był to duet który odśpiewali
Przeparadnie dwaj wielcy artyści.

Pani Niewiarowska jak zawsze z wybornem pojęciem subtelnych odcieni salonowej intrygantki, odegrała rolę baronowej. Pan Prażmowski starał się wlać w rolę Bernarda pożądaną miarę uczucia i godności, chociaż nie dość widniał w tej roli żołnierz wielkiej Napoleońskiej epopei, a p. Wolski starał się utrzymać w swoim charakterze zniewieściałego potomka dawnych baronów.

Oto wszystko, wypisałem z siebie
Cały zapas poezyjnej werwy:
Już z gawędą niewystąpię wtórą,
Łamię dzisiaj złotolejne pióro
Czytelniku, cobądź o mnie trzymasz
Staw biednemu nagrobowy lapis
A wraz umieść na nagrobku napis:
„Tu pogrzeban wielki biało rymarz!“

= Podług otrzymanej wiadomości w dniu wczorajszym wpisanych było na wokandę spraw przeszło pięćset, z tych połowa załatwioną została. Taka ilość spraw w jednym dniu, ani pod względem wpisania ich ani pod względem osądzenia od czasu istnienia trybunału praktykowaną nie była.

= W przyszłą sobotę to jest dnia 15 lipca r. b. o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się w Instytucie moralnej poprawy dzieci w Mokotowie publiczny egzamin, na który osoby interesujące się tym zakładem kuratorja zaprasza.

= Wczoraj otrzymała Administracja żeglugi parowej telegram z Krakowa z doniesieniem, że woda na Wiśle podniosła się o 2', i że takowa ciągle jeszcze przybiera.

= W ruchu pociągów na Dredze Żelaznej Warszawsko-Petersburskiej od dnia dzisiejszego zaszły niektóre zmiany, a mianowicie pociąg pocztowy Nr 3, który przychodził przedtem do Warszawy o godzinie 7 minut 23, obecnie przychodzi 7 minut 33, to jest o dziesięć minut później. Pociąg ten przybywa do Białegostoku o godzinie 2 minut 32, a wychodzi do Warszawy o godzinie 2 minut 52. Przystanek minut 20. Pociąg osobowy Nr 4, który przedtem wychodził z Warszawy o godzinie 10 minut 23 rano, obecnie wychodzi o godzinie 10 minut 19, czyli 13 minut wcześniej. Pociąg ten przychodzi do Białegostoku o godzinie 2 minut 51, wychodzi zaś o godzinie 3 minut 23, przystanek minut 32. Zmiana w ruchu tych pociągów zachodzi tylko pomiędzy Warszawą a Białymstokiem, ruch obliczony podług czasu Warszawskiego.

= W Nr 139 „Kurjera“ zachęcaliśmy do zaprowadzenia między Warszawą a Pragą porządnych omnibusów zwyczajnych. I oto wczoraj ujrzeliśmy pierwszy występ trzech porządnych omnibusów sześcio-osobowych kursujących między Warszawą a Pragą do stacji kolei Terespolskiej po kop. 5. Omnibus, konie, uprząż, woźnica — wszystko prezentuje się elegancko. Omnibusy te mają w Warszawie stację na Krakowskiem-Przedmieściu przed lokalem Wystawy Sztuk Pięknych.

= O nieustannych sukcesach pani Friderici-Jakowickiej w Ravennie, w teatrze Alighieri, dochodzą nas ciągłe wieści. Rodaczkę naszą przyjmują tam nader gorąco a powtarzana bez przerwy „Aida“ wprawia w zachwyt miejscową publiczność. Mamy pod ręką kilkanaście najpoważniejszych dzienników, w których specjalni sprawozdawcy z uniesieniem wyrażają się o p. Friderici-Jakowickiej nazywając ją jedną z ostatnich już śpiewaczek znikającej „prawdziwej szkoły“ łączącej sztukę śpiewu z uczuciem i grą dramatyczną. Arję „o patria mia“ wstrząsa p. Jakowicka do głębi teatrem raweńskim odnosząc świetny tryumf. Dodać należy, iż artystka nasza zaangażowaną została na miejsce tyle głośnej dziś Mariani zmuszonej z powodu niedyspozycji usunąć się na jakiś czas ze sceny.

= Reżyserja dramatu i komedji, w przyszłą sobotę przed obliczem dzisiejszego pokolenia postawi, „Opiekę Wojskową“ St. Bogusławskiego. Jestto jedno z tych wznowień, które tylko na sympatyczny poklask i szczerą podziękę zasługuje. Społeczność dostatecznie przyzwyczajona do towarzystwa konwenansowych postaci nowszej komedji, do przyzwoitych adwokatów i romansowych inżynierów, z radością powita dziarską, sumiastą fizjognomią wiarusów, umiejących kląć tak zamaszyście, pałić ludziom prawdę od serca bez ogródki— i kochać ogniście a z taką pocieszną nieśmiałością.

Z dawnych przedstawicieli tej komedji na scenie Warszawskiej, tylko pani Mazurowska i p. Ostrowski pozostają przy swoich rolach. — Panna Marja Mazurowska, pp. Rapacki, Stolpe, Prażmowski i Grubiński wystąpią w niej poraz pierwszy. Dodać należy, iż komedja ta od lat jedenastu spoczywała na półkach biblioteki teatralnej.

= Dziś przedstawioną będzie w Alkazarze trzyaktowa komedja Barriera „Idjoci“ w przekładzie p. Jaczewskiego. Pan J., przetłómaczył także Dumasa „Żonę Klaudjusza“ mającą się ukazać w Alkazarze.

= Wczoraj o godzinie w pół do dziesiątej wieczór dano znać do oddziału 1-go z Nalewek, jakoby przy ulicy Nowolipki pod Nr 2,406 w domu Ungra wybuchły sadze. Przybyli na miejsce kominiarze i topornicy, znaleźli na dachu tuż przy kominie na ławce w blaszanem wiaderku niedogaszone węgle, pozostawione przez pracujących tam blacharzy, które wskutek operacji powietrza zostały rozżarzone. Wiaderko zajęto, w zabudowaniu żadnych strat nie zrządzono.

= Wysokie korki u trzewików, które ciągle z modą rosnąc w górę, ciągle się też z modą zwężają, niedawno w Berlinie wprowadziły jakąś panię w niemały kłopot. Pani ta, oglądając wystawę sklepową stąpiła przypadkiem na kratę, pokrywającą otwór piwniczny, przyczem jeden z wązkich a długich korków jej obuwia tak mocno utonął w kracie, że z miejsca ruszyć się nie mogła. Chwilę stała jak przykuta do fatalnej kraty nie wiedząc co począć, ale gdy się zbierać zaczęły paupry uliczne i posypały się różne nieprzyjemne przycinki,—biedna ofiara mody pozostawiła w żelaznej uwięzi niesforny trzewiczek i schroniła się do najbliższej sieni, dokąd jej potem oswobodzony z łapki trzewik odniesiono!

= Nikt nie dałby wiary, jak dalece upośledzony dom egzystuje na jednej z pryncypalnych ulic Warszawy!

Oto: 1) dom ten pozbawiony jest numeru hipotecznego i policyjnego, w skutek czego cierpi w odbieraniu listów sześćdziesięciu lokatorów; 2) dom ten pozbawiony jest studni, a w pobliżu wodociągu nie ma; 3) dom ten ma sąsiedztwo grabarni, sali sekcyjnej i kaplicy do wstawiania ciał; 4) dom ten ma lokatorów zmuszonych za maleńki pokoik płacić 150 rs. rocznie, a za kilka łokci miejsca na facjacie rs. 75 na rok.

Ciekawe rzeczy — nieprawdaż czytelniku?

= Zdawałoby się, iż czyściciel plam i cerownik winien być bardzo grzecznym, uprzejmym, jako specjalnie na świat zesłany do gładzenia wszystkiego co nieczyste i niepotrzebne.

Tymczasem jeden z mistrzów pełniących powyżej wzmiankowaną funkcję, znalazł się niedawno w obec jednej z dam tak niegrzecznie, iż zmuszeni jesteśmy temu panu (podobno W.), przypomnieć, iż interesantki przyjmuje się nie na podwórzu lub w progu tylko w miejscu *ad hoc* przeznaczonem, a wreszcie nie podsuwa się nikomu niebyłych insynuacji i że odebrawszy z ręki pakunek oddaje się go uprzejmie nie porzucając pogardliwie.

Tyle *pro memoria* wywabiacza plam i dziur cerownika.

= Dnia 27 b. m. i dni następnych, Komora celna „Sosnowice“ w gmachu swym (na stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej), sprzedawać będzie przez licytację publiczną różne towary konfiskowane, oszacowane w ogóle na rs. 3,000. Pomiędzy towarami temi znajdują się materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary łokciowe, galanteryjne i inne, a nadto trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swe naczynia.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: A. M. rs. 5, dla pogorzelców, — Bezimiennie rs. 1 z prośbą o westchnienie za duszę ś. p. Kazimierza. — Od Józi, Stasia, Luci, Broni, Mani, Andzi, Marylci, Filipka i Julka rs. 1 kop. 35 na korzyść rodziny z ulicy Niecałej.

— Dowiadujemy się z „Nowoe Wremia“ o wysokości strat jakie poniosło główne Towarzystwo dróg żelaznych rossyjskich wskutek dwóch pożarów jakie miły miejsce w d. 31 Maja i 3 Czerwca r. b. w warsztatach na stacji petersburgskiej warszawskiej drogi żelaznej. Rzeczywista summa strat rzeczonych, po otrzymaniu od 2-go Towarzystwa rossyjskiego ubezpieczeń jako zwrot części strat kwoty rs. 205,099— stanowi rs. 220,000.

† W dniu 2 (14) Lipca r. b. to jest w piątek o godzinie 9-ej rano, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Msza Święta za duszę Juljanny i Jacka

---

zwykle o południu fruwały, pod gołębnikiem stał duży czarny legawiec i szczekał, niby zachętę w górę ku ptakom, jak dobry znajomy, na wystawce siedziało dziewczę i — jadło bułkę z konfiturami. Słońce patrzało z góry na to wszystko uśmiechnięte, zadowolone, wiosenne....

A oprócz słońca patrzał jeszcze ktoś z za parkanu, upozowany na ławeczce, oparty wdzięcznie o brzozę, co dziwnie tajemniczo potrząsała gałązkami i szemrała jakoś złośliwie...

Tak bywało prawie codziennie. Obrazek nie zmieniał się o wiele; co najwięcej czasami psa brakowało, albo dziewczynka zamiast niebieskiej miała różową sukienkę, a zamiast bułki z konfiturami jadła chleb z masłem i purpurowe rzodkiewki niosła z apetytem do wiśniowych ustek.

Ale od czasu kiedy po raz pierwszy za parkanem obaczyła młodziana, spąsowiała sama, jak rzodkiewka. Smaczna przekąska żenować ją zaczęła, więc ją uważała za stosowne legawcowi odstąpić.....

I zaprzeczcież mi, że kobieta nie jest podobną do mimozy, kiedy ją dotknie spojrzenie mężczyzny...

Zaszła wtedy pewna zmiana w obrazku. Zamiast dziewczyny pies zjadał bułeczki, aby nie szczekał ku parkanowi, a oprócz gołąbków latały dwie pary spojrzeń niebieskich i czarnych oczu.

I oprócz spojrzeń nic więcej...

Ha, byli obydwoje w wieku, w którym dopiero patrzyć na siebie można, a i tego już było zawiele. Brzoza wiedziała też, dla czego szumiała tak złośliwie...

Ale cóż? jeśli się kto według swego przekonania później o siedm lat urodzi, to nic dziwnego, że popełnia czasami anachronizmy. Nic także dziwnego, że dzisiejszym dziewczynkom słodzeni od konfitur wydają się niekiedy spojrzenia młodzianów; to już najwidoczniej taki gust wieku.

Nie musiał go zapewne pochwalać stary Jacenty, ogrodnik, który zdaleka zajęty kwiatami bywał ukrytym widzem tych południowych schadzek panicza i panienki z sąsiedztwa. Człowiek starej daty, który nauczył się od natury, że wszystko, co zawcześnie wybuja, owocu nie daje, i pod tym względem serce na równi stawiał z kalarepą, która kiedy się pospieszy zanadto ku słońcu, to później słupiastą bywa.

Ot, każdy ma swoje rozumowania...

Nie wiem, czy bardzo interesującą była ta rozmowa młodej pary, którą to gdzieś „oczkowaniem“ nazwano, wiem tylko, że najwięcej na tem bliższe ucierpiał, któremu dziewczę nieporadne jeszcze w podobnych sytuacjach, w roztargnieniu młode listki oskubywało.

Szczęściem, że tego Jacenty stary nie zauważył z po za parkanu.

Miało się tedy ku punktowi kulminacyjnemu tego, Boże odpuść romansiku, aż „on“ postanowił nie wytrzymać tak dłużej i polecił Jacentemu pod sekretem zrobić bukiet z róż i niezapominajek; dla kogożby, jeśli nie dla „niej?“

Starzy ogrodnicy bywają czasami domyślniejsi od metrów francuzkiego języka.

— Dobrze paniczu, będzie bukiet, będzie... i pamiątka będzie po nim, o będzie!... mówił stary i uśmiechał się ukradkiem.

Rzeczywiście, dotrzymał słowa.

Na drugi dzień Sewerek z bijącem sercem stanął pod parkanem z bukietem w ręku.

Aut—aut, powiedział sobie, ale powiedział pierwszy raz w życiu, a to nawet dla mężczyzny, którego bocian w siedm lat później na świat przyniósł, nie jest rzeczą tak łatwą jak się zdaje.

Miała nastąpić chwila ważna, chwila przesilenia.

Bożyszcze w krótkiej sukience wśród bluszczowego gaju, czekało ofiary. Serca pod staniczkiem zdawało się, że puka silniej, niż niedawno jeszcze do gołąbków pukało.

O, przeczucia kobiece nie kłamią!

Chwila ważna zbliżała się nareszcie, — młodzian obejrzawszy się w około (nie podejrzywajmy aby z trwogi, albo niedowierzania sobie) — przerzucił bukiet i—o rozkoszy!... różowe pączek — dziewczę zbiegło po schodach, dygnęło, podniosło kwiaty i z wdzięcznem spojrzeniem przytuliło je... do nosa.

Słońce zgaśnij, czarna psino karmiona konfiturami zawyj, gołębie zlećcie skrzydłami nakryć twarz waszej młodej pani, która szkarłatem się oblała w tej chwili, kiedy liljowy nosek zanurzył się w wonnych różach i pamiątkowych niezapominajkach.

Oburzenie zabłysło w oczkach dziewczęcia, popędliwa ręka fatalny bukiet przerzuciła napowrót i to w samą twarz jego ofiarodawcy...

Co było w tych kwiatach takiego? - Sewerek osłupiał, podniósł swoj odrzucony dar i zbadał jego woń tajemniczą, ale w tej chwili piekło całe — zbudziło się w jego nosie.

Jacenty, niegodziwy Jacenty—dlaczego tak srogiego żartu pozwoliłeś sobie, dlaczego między różami ukryłeś pokrzywy?... Przez ciebie dwa serca się rozerwały, dwa nosy bąblami pokryły!...

O niegodziwcze!...

* *

Brzoza szumiała z zadowoleniem... Sewerek przysiągł krwawą zemstę; nie wiadomo tylko czy dotrzymał, bo o zabójstwie w tych stronach jakoś nic słychać nie było.

n.

Zakluczyńskich, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego, o czem Nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —12000—

† W piątek dnia 14 b. m., odbędzie się w kościele na Powązkach, o godz. 10 z rana, Msza Święta za duszę ś. p. Eugenjusza **Słubickiego**, b. Prezesa Komitetu Towarzystwa Kredyt: Ziems:, oraz przeniesienie zwłok jego z katakumb do grobu familijnego, na które Familję i Znajomych zaprasza się. —11,957—

† W piątek d. 14 b. m. o godzinie 10 z rana odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej za duszę ś. p. Franciszka **Wolnickiego**,, na które zaprasza *E. T.* —12,032—

† Odprawione zostanie nabożeństwo dnia 14 lipca to jest w piątek o godzinie 10 rano, za dusze ś. p. Stanisława i Marjanny małżonków **Majerskich**, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W sobotę 15 lipca jako w rocznicę zgonu ś. p. Włodzimierza **Jelskiego**, odprawione będzie Nabożeństwo o godzinie 10 w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. —12,015—

† W dniu 15 lipca t. j. w sobotę, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Słomińskiego** b. naczelnika wydziału ubezpieczeń Magistratu m. Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10 rano, w kościele św. Krzyża, na które wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —11976—

† Ś. p. Kamila **Zawadzińska**, Panna przeżywszy lat 25 córka b. Professora Gimnazjum w Częstochowie opatrzona ŚŚ. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 12 b. m. i r. Pozostała stroskana matka wraz z rodzeństwem zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Karola Boromeusza w dniu 14 b. m., to jest w piątek o godzinie 6 po południu na cmentarz Powązkowski. —12,030—

† Ś. p. Aleksander Nikanorowicz **Bernow**, Generał-Major, Prezes Czasowej Wojenno-Sledczej Komissji przy Warsz. Generał. Gubernatorze, przeżywszy lat 52 w dniu 30 czerwca (12 lipca) r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Przyjaciół, Znajomych i Kolegów nieboszczyka na żałobne Nabożeństwo w dniu 3/15 lipca r. b., to jest w sobotę o godzinie $10^1/_2$ rano w cerkwi Pałacu Brühlowskiego odbyć się mające oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem Nabożeństwie na cmentarz Prawosławny w Woli. —12,035—

— Osobom, które raczyły oddać ostatnią przysługę przy chowaniu zwłok ś. p. Roberta **Peuker**, w dniu 11-tym lipca r. b. a mianowicie Sz. Duchowieństwu, i Tobie zacna Młodzieży,—któraś nie bacząc na przeszkody naturalne, jakie ulewny deszcz spowodował, pragnęłaś okazać prawdziwe uczucia, jakiemi serca Wasze dla ś. p. Roberta pałały - na własnych barkach zaniosłaś te drogie nam zwłoki na wieczny spoczynek—składamy Wam wszystkim najserdeczniejsze „Bóg zapłać.“

—12031— *Ojciec z Rodzeństwem.*

Wiadomości Polityczne.

Na widowni wojennej.

Za najważniejsze ze wszystkich wiadomości wojennych nadeszłych wczoraj uważać należy doniesienie w Zadaru, że port Klecki na skutek porozumienia się Reichstadzkiego, zamkniętym został dla Turków. Wprawdzie Klek jest tak mały, że nie daje miejsca na zebranie znaczniejszych posiłków i wyprawienie ich razem w głąb Hercegowiny w większej już kolumnie — a w obecnych okolicznościach warunek to niemal konieczny dla dojścia posiłków na miejsce przeznaczenia i rzeczywistej ich użyteczności — zawsze jednak Turcy tracąc Klek, tracą możność zasilenia się w razie potrzeby od strony zachodniej, w punkcie, na którym żadni Serbowie ani Czarnogórcy tamy stawić im nie mogli. Wojska walczące w Bośnii i Hercegowinie, w razie niepomyślnego obrotu wypadków w starej Serbji pomiędzy Nowym Bazarem i Przebojem będą zupełnie od całości sił zbrojnych i całości państwa tureckiego odcięte i utraciwszy raz strategiczną spójnię, na własnej tylko masie i dzielności polegać będą mogły.

Drugą z rzędu ważną wiadomością jest ustąpienie Turków z Małego Zwornika, leżącego na prawym brzegu Dryny, nawprost Wielkiego, który zajmują znaczne siły tureckie. M. Zwornik jest małą bardzo słabą forteczką, ale jako przedmurze W. Zwornika w danym razie miał on znaczenie, którego lekceważyć nie należy. Łatwiej jest w każdym razie bronić stanowisk nadrzecznych, gdy się oba brzegi rzeki w mocy swej posiada. Otóż tę łatwość, względną zresztą, od okoliczności zależną, — utracili obecnie Turcy. Armia dryńska będzie mogła teraz snadniej dokonać wkroczenia do Bośnii całą massą — pozostawiwszy tylko na wprost Zwornika oddział strażniczy. Walka o M. Zwornik najlepszym jest sprawdzianem domysłów naszych, że wkroczenie pomienione aż po datę ostatnich wiadomości jeszcze nie było nastąpiło.

Doniesienie o bitwie na granicy Kruszewackiej w dniu 6 b. m. jest bardzo mglistem. Żaden Kruszewac nie leży na granicy i pod wyrażeniem „granica Kruszewacka“ rozumieć można tylko granicę okręgu Kruszewackiego, którego stolica leży o kilka mil (4—5) od Turcji nad Morawą Serbską. Ponieważ na tej granicy płynie Ibar, a dnia 6 b. m. rozprawiano się nad Ibarem, bardzo więc być może, iż doniesienie serbskie ściąga się do wypadków już znanych, włączonych już w ogólny obraz wydarzeń, jaki tutaj przedstawiać usiłujemy. Może ta walka rozpaczliwa na granicy Kruszewackiej jest właśnie tą samą, po której Ilicz, jeden z pod okomendnych Cacha, a współdziałający z Anticzem około Nowego-Bazaru wtargnął do Bulgarj, a następnie nawet ku Mitrawicy się posunął.

Telegram o posuwaniu się armji Nad-Timockiej na Widyń, o zajęciu drogi do Widynia i kilku wiosek, o powstawaniu tamże ludności — sprawiać może wielkie wrażenie dopóty, dopóki się nie spojrzy na mapę i nie przywoła na myśl wypadków, które w tamtych stronach zaszły przed wszystkiemi owemi faktami korzystnemi dla Serbów, a skwapliwie przyobleczonemi w wielkość. Trzeźwe zastanowienie przekonywa:

1°) że zajęcia owych miejscowości rozsianych ponad Timokiem, o milę od rzeki dokonywa nie żadna armia Timocka, ale jakiś drobny lotny oddział 2°) że nawet armia Timocka, cała jak jest, nie może rozumnie myśleć o pochodzie na Widyń, a Serbowie donoszą o tem tylko dla efektu. 3°) że powstanie ludności w 6 czy 7 a nawet 10 wioskach nie może mieć żadnego znaczenia, żadnego wpływu na los walki w zakącie Widyńskim 4°) że chronienie się muzułmanów do cytadeli widyńskiej może się tylko stosować do muzułmamanów z okolic Widynia, nigdy z samego miasta; ci bowiem są jaknajbezpieczniejsi.

„Lloyd“ peszteński otrzymuje depeszę z Widynia d. 9 b. m., że w tym dniu Osman-pasza stał jeszcze pod Izworem. Turcy mają 11 bataljonów piechoty regularnej (*nizam*) 13 bataljonów rezerw (*redyf*) i 48 dział. Wiadomość zatem o cofnięciu się Osmana do Bulgarji, o zajściu go z boku przez Serbów Negotyńskich, — w obec milczenia telegrafu białogrodzkiego, który milczeniem tem wcale pierwotnego swego doniesienia nie potwierdza—wiadomość ta powtarzamy przez powyższą depeszę „Lloyda“ staje się jeszcze bardziej podejrzaną niż była, tak iż summując wszystko to, co wiemy dotychczas, możemy twierdzić, że nic nam nie mówi, aby się Osman-pasza do Bulgarji cofnął. Nie wiemy co trzymać o doniesieniu „Lloyda,“ że droga z Widynia do Niszu, znajduje się w ręku powstańców. Mowa tu o drodze trzeciej, najbardziej na południe biegnącej, ze wszystkich dróg, które w siebie przyjmuje Widyń z zachodu. Przy tej drodze leży Belgradczyk, w okręgu którego rozprawiano się ostatniemi dniami. Mogła więc droga, o której mówimy, zostać zajętą przez Serbów w skutek tej rozprawy: ale ponieważ w niej występowały siły małoznaczące, więc i zajęcie wielkiego znaczenia mieć nie może. Pojawienie się jednego oddziału tureckiego, wystarczy do zniesienia zajęcia.

O działaniach armii Czarnogórskiej liczącej 19,000 ludzi w Hercegowinie, nic nie wiemy; prawdopodobnie dla tego, że nic tam nie zaszło, o czemby warto było wiedzieć. Oznajmione już zajęcie płaszczyzny Gackiej —nie sprawdza się jakoś.

Od południa Czarnogórza przedwcześnie też donieśli Słowianie o zajęciu Medunu, sami teraz donoszą, że Medun osaczyli; zatem dopiero osaczyli. Jeżeli istotnie Turkom przybyło na pomoc 10,000 Albańczyków, to spodziewać się można, że Derwisz-pasza będzie chciał wstępnym bojem wedrzeć się do Czarnogórza.

Ost. Wiad.—Dnia 11 b. m. krążyła w Belgradzie pogłoska bardzo pomyślna dla Serbów. W tym dniu miała dywizja Czernajewa spotkać na drodze z Pirotu do Sofii armię Abdul-Kerima-paszę i pobić ją na głowę.

W telegramach dzisiejszych nie znajdujemy wcale tej wiadomości, która z tem większą ostrożnością przyjmowaną być winna, że dotychczas znikąd nie doniesiono o ustąpieniu Turków z Niszu, a armia w tym obozie konsystująca i armia Abdul-Kerimapaszy mogą być tylko jedną i tą samą armią, Abdul bowiem jest dowódzcą naczelnym wojsk zebranych w Niszu i okolicy.

Ponieważ jednak Abdul-Kerim w chwili wybuchnięcia wojny nie znajdował się jeszcze na swem stanowisku, może więc być, iż teraz tam dążył na czele posiłków. Te to posiłki pobiłby Czernajew w rozprawie, o której mówiono sobie w Białogrodzie dnia onegdajszego. W żadnym razie armia Abdul-Kerima nie może być armią konsystującą w Niszu.

Z Białogrodu wyjaśniają dzisiaj w jakiej miejscowości i z jaką strategiczną doniosłością nastąpiła rozprawa na granicy Kruszewackiej (o której wyżej). Stoczono tę walkę d. 6 Lipca, w tym samym dniu kiedy Cach w górach Jaworskich a Ilicz i Anticz ponad Ibarem z Turkami się ucierali. Miejscowość nazwana jest Kniczanin pod Blazą (także Blacą). Nie mogliśmy ani jednej ani drugiej nazwy odszukać na mapie. Dowodził Serbami Jowanowicz; celem jego było przedostać się do Leskowaczu, zapewne w stronę Prekoplia lewym brzegiem Morawy Bulgarskiej. Podobno cel ten osiągniętym już został (według źródeł serbskich). Mówiono też w Białogrodzie, że sam Czernajew do Leskowaczu dotarł.

Zwracamy uwagę, że pogłoska o pobiciu Abdul-Kerima przez generała Czernajewa po za Pirotem, nie zgadza się wcale z pogłoską, która tegoż generała chce mieć w Leskowaczu. Nowiniarze powinniby wybierać jedno z dwojga. Leskowacz leży o 6 mil na zachód od Pirotu, bez żadnej z nim dogodnej, takiej, jakiej wojsko potrzebuje, komunikacji. Również trudno pogodzić to, co głoszą o Leskowaczu, z dzisiejszem doniesieniem telegraficznem z Białogrodu (za pośrednictwem *Politische Correspondenz*) że Czernajew organizuje oddziały powstańcze pod Ak-Palanką. Doniesienie to odejmuje również znamię wiarogodności pomienionym pogłoskom białogrodzkim o pobiciu Abdul-Kerima.

Czyżby zresztą zwycięztwa takiego, choćby ono nie miało znaczenia tryumfu osiągniętego w walnej bitwie, telegraf białogrodzki nie rozniósł natychmiast po całej Europie wszystkiemi drogami, jakie ma? Zupełne milczenie, nie stanowi bynajmniej dowodu popierającego prawdziwość owych pogłosek onegdajszych.

Wyczerpując regestr tych pogłosek zanotować tu jeszcze musiemy jedną: że skutkiem zajęcia Leskowacza przez Janowicza, armja turecka z Niszu cofnąć się musiała. Byłoby tu więc miejsce już nie tylko na potyc-kę z oddziałem posiłkowym, ale z całą armją turecką cofającą się z Niszu.

Ale czy rzeczywiście zajęcie Leskowacza i ustawienie znaczniejszych sił Serbskich pod Ak-Palanką musiałoby taki skutek pociągnąć? Nie sądzimy. Jedno z dwojga; albo oddziały Serbskie pod Ak-Palanką (którą bezskutecznie dobywano dnia 4-go b. m. jak sami Serbowie donieśli) i Leskowaczem są słabe i niczego ważniejszego nie dokażą, utraciwszy faktyczną spójnię z oddziałami stojącemi pod samym Niszem, albo też mają siły znaczne, a wtedy oddziały wspomnione są znowu tak słabe, że Turcy w Niszu mogą śmiało myśleć o przedarciu się do Serbji, zamiast coby się mieli cofać w głąb' Bulgarji.

Według wczorajszych podań Turcy mają w Niszu 60 batalionów, liczymy batalion jaknajlżej 600 ludzi, przypuszczamy, że i tak jeszcze podanie jest zbyt wygórowane i przyjmujemy siłę 30,000. Ponieważ cała armia Morawska miała według samych Serbów 45,000, ponieważ odłączono od niej niewątpliwie posiłki nad Timok—przeto w drugiem z dwóch wyżej określonych przypuszczeń nie byłoby więcej Serbów w okolicy bezpośredniej Niszu — nad 20,000 i to jeszcze za wiele. W obec takiej siły mogliby Turcy doskonale myśleć o działaniu wstępnem i przedarciu się do Serbji.

Objaśniamy, że Leskowacz leży prawie na samem południu Niszu, trochę w bok na zachód, przy drodze bitej nad Morawą bulgarską, w odległości dobrych sześciu mil, Pirot leży blizko o mil 8. Gdyby więc istotnie w tych obu punktach (zamiast Pirotu, możnaby przyjąć Al-Palankę, bliższą Niszu a 3 mile) Serbowie stanęli ze znaczniejszemi siłami (a wtedy tylko mogliby zagrodzić odwrót Turkom Niszańskim) to czyliżby możliwem dla nich było pośpieszenie na pomoc oddziałom stojącym pod Niszem; czyliżby Jowanowicz i Czernajew mogli przyjąć udział w bitwie, jakąby Turcy owym Serbom okalającym Nisz wydali?

Z telegramów dzisiejszych najważniejszy jest pod względem wojennym ten, który donosi o bitwie pod Wyszegradem. Bitwę tę stoczyć mógł Cach, lub jego następca zwróciwszy front nieszczęśliwie dnia 6 b. m. rozbity z południa na zachód, dla współdziałania z księciem Czarnogórskim. Żadnych bliższych szczegółów do ostatniej chwili o bitwie pod Wyszegradem nie odebraliśmy.

Na południu Czarnogórza nie wiedzie się Słowianom. Muszą oni tu odeprzeć Turków jaknajdalej w głąb' Albanii, aby państewko księcia Mikołaja od najścia tureckiego uchronić.

Wiadomości urzędowej o zamknięciu portu Kleckiego dla Turków nie mamy. Jeżeli istotnie port nieodwołalnie zamknięto to czyn Peki Pawłowicza, o którym donosi telegraf, jest bez żadnego znaczenia.

W telegramach dzisiejszych spotykamy głównie wiadomości o organizowaniu powstania w Bulgarji i Bośnii, oraz zasilaniu korpusów serbskich i tureckiego Osmana-paszy. Osman dostał posiłki z Widynia. Ale zkąd naraz 10,000 Serbów do szeregów przybyło, tego tak łatwo pojąć nie można. Serbowie wytężyli już wszystkie siły, uruchomili wszystko, jeżeli rzeczywiście wystawili tyle na pograniczu, ile głosili t. j. 45 tysięcy nad Morawą (do 50) 26 nad Dryną i 22 nad Ibarem (armia Cacha) prócz tego 10 tysięcy nad Timokim najmniej w początku wojny mieć musieli. Summa 103,000.

Na papierze mają Serbowie wszystkich sił 115,000 a wiemy jaka jest odległość od papieru do rzeczywistości. Przytem coś na straży wewnętrznej kraju pozostać musiało. Posiłki Serbskie, o ile nie pochodzą z powstań, mają znaczenie ujmowania w jednem dodawania w drugiem miejscu.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 13 lipca.

Wiedeń 12-go. — „Polit. Corres.“ donosi z Widynia: Osman korzysta z chwilowego przestanku i wzmacnia swój korpus ściągnięciem sił wojskowych i armat. Serbowie organizują korpus podjazdowy, takowy z 3,000 ludzi złożony posunął się aż pod Gangowę, oddaloną na 2 godzin drogi od Widynia. Z Białogrodu zaś donosi to samo źródło, że minister wojny posłał Leszjaninowi 7,000 ludzi posiłków; tenże w Widyńskim paszaliku posunął się dość znacznie. Oczekują starcia. Alimpicz organizuje pod Bjeliną 6,000 bośniackich ochotników, podobnież Czernajew pod Ak-Palanką liczne bulgarskie oddziały ochotnicze. Armja dryńska otrzymała posiłki w 3,000 wojowników.

Wiedeń 12-go.—Z Dubrownika donoszą, że we wtorek po południu 6,000 powstańców pod wodzą Peko-Pawłowicza przybyło powyżej Kleka, nie spotkawszy żadnego oporu ze strony ludności mahometańskiej. Tak więc droga na Klek została przeciętą.

Wiedeń 12-go.—Biuro telegr. korrespon. donosi ze Serajewa, że wczoraj miała miejsce większa bitwa pod Wyszegradem pomiędzy Serbami i Turkami; wynik niewiadomy. Z tego samego źródła donoszą ze Skutari o dwóch ważniejszych potyczkach między Turkami i Czarnogórcami pod Kerniką i Podgorycą. Serbowie ostrzeliwują Nowy Bazar.

Berlin 12-go. — „Provinzial Correspondenz“ kończy artykuł omawiający zjazd Reichstadzki słowami: Wrażenie pokojowe, jakie ów zjazd przedewszystkiem we Wiedniu wywołał, nabrał powszechnego znaczenia i umocnił ufność, że potężna wspólność pokojowa, która w związku mocarzy znalazła swój silny punkt oparcia, potrafi także przezwyciężyć trudności obecnego położenia.

Bukareszt 12-go. — Minister spraw wewnętznych przedłożył Izbie ukończenie handlowej konwencji z Rosją, Niemcami, Francją i Grecją; stawia wniosek, żeby wspomniane państwa przy przyjęciu konwencji na równej stopie z Austrją postawione zostały.

Paryż 12-go.—(Izba deputowanych) przyjmuje przeważną większością głosów prawo (art. 11 prawa municypalnego) przywracające radom municypalnym moc mianowania merów, za wyjątkiem miast departamentowych okręgowych (arrondissement) i kantonalnych. Uchwała ta zapadła według projektu właściwej kommissji Izby deputowanych, przyjętego przez rząd. Wszelkie poprawki poodrzucano.

Sąd poprawczy uwolnił od odpowiedzialności deputowanego radykalnego Rouvier'a, obwinionego o pogwałcenie moralności publicznej. Rozprawy sądowe nie wykazały dostatecznie, iżby Rouvier był sprawcą czynów zaskarżonych.

— *Urząd Starszych Zgromadzenia Piwowarów* ma honor zawiadomić PP. Majstrów, że półroczna sessja Zgromadzenia odbędzie się dnia 8 (20) lipca r. b., to jest we czwartek, o godzinie 5ej po południu, w sali posiedzeń Magistratu. 2—3—11,760—

— Dr **Stanisław Savary**, lekarz miasta, przeniósł się na ulicę Chłodną, Nr 19. Przyjmuje chorych do godziny 9 rano i od 4ej do 6ej po południu.—11,804—

— Dr **E. Modrzejewski**, od dnia 8 b. m. przeniósł mieszkanie na ulicę Królewską Nr 5. Przyjmuje jak dawniej od 3ej do 5ej. 3—3—11,768—

— Doktór Medycyny **Józef Wszebor** powrócił do Warszawy, mieszka przy ulicy Nowy-Świat Nr. 41.

— Budowniczy **Paweł Wójcicki** przeniósł swe mieszkanie na ulicę Widok Nr. 16, (gdzie była Fabryka Teofilidy). 1—3 —11996—

— Donoszą nam, że na lato tegoroczne objął restaurację i bufet w Ojcowie p. Stefan Tekielski, Krakowianin. Otrzymaliśmy z Krakowa, od osób znających p. Tekielskiego zapewnienie, że p. Tekielski jest człowiekiem przedsiębiorczym, uczciwym a dobrze swój fach znającym, możemy więc mieć nadzieję, że publiczność zwiedzająca urocze okolice Ojcowa będzie z jego usług zadowoloną. —12040—

— W ogrodzie *Nowa Szwajcarja* w Alei Ujazdowskiej urządzoną jest *na dużą skalę gimnastyka* dla dzieci, uczniów i doroślejszych osób. Właściciel zakładu ażeby przyjemność i pożytek gimnastyki uczynić bezpieczniejszym, zamówił stałego nauczyciela gimnastyki, który codziennie od godziny szóstej po południu lekcje gimnastyki udzielać będzie, obok dozoru nad elewami. Zawiadamiając o tem, mam zaszczyt uprzedzić, że tak za gimnastykę jako i naukę takowej opłata od ucznia bez względu na wiek oznacza się na rubli dwa miesięcznie i stosunkowo do tego tygodniowo i dziennie.—Panienki mają oddzielne godziny.—Gerasim Kuźmin, właściciel zakładu. 2—3 —11,813—

LETNI TEATR.

Dziś: Helena de la Segliére, (występ p. Deryng). Jutro: Przesądy.

TIVOLI (Teatr z Poznania). Dziś i Jutro: **Swietna partja.**

Alhambra: Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją pana **Texla** Jutro: **Córka Pani Angot**, opera w 3 ch aktach.—Wczoraj było osób 812.

Alkazar: Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją **Juljana Grabińskiego.** Dziś: **Idjoci**, komedja w 3 aktach. Arja z opery **Ernani** i Mazur ułożony przez J. Grabińskiego.—Jutro: **Idjoci** komedja w 3 aktach.—Arja z op. **Ernani**.—**Mazur.**

Eldorado: Tow. Dram. pod dyrekcją **A. Trapszo:** — Dziś: **Kuzyn Jakób**, Kom. z fran. w 3 ak. Leroy 1 raz. **Szatan**, operetka, — Polenez z opery Mignon Thomasa.—Arje Beatrice di Tenda i walc.

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Piątek dnia 14 Lipca 1876 r. **pod dyrekcją**

HERMANA FLIEGE
KONCERT.

Między innemi wykonane zostaną: Pochód niewiast z op. „Lohengrün,“ Wagnera.—Marsz z op. „Król Manfred.“—Rapsodja węgierska.

Początek o godzinie 7.—Wejście kop. 25.

W Sobotę, Wieczór Beethovena.

Symfonja—Pastoralle.

Programów nabyć można w Kassie przy wejściu.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 13 Lipca 1876 roku

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 30				
Dukaty Holenderskie rs. 3 k. 55				
Marki państ Niemiec. rs. 7 k. 38				
Austr. flor. w bil. kop. 60				
Obligi skarbowe 100 rs (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	80	—	—
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	80	—	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	89	65	89	35
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	89	—	86	50
„ „ „ II. s.	87	—	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	80	79	25
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. .	99	—	—	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl.	Lo	so	wa	nie,
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	70	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	164	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	118	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	253	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	238	—	—	—
Akcje W. T. obezpiecz. od ognia	121	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz. Łódzkiej	104	25	103	75
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	-	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	-	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500		—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1600	—	-	—
5% Listy zastawne rossyjskie	102		—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop 23 1/3

Od Likwidacyjnych kop. 46 2/3

Od Listow Zastawnych n. wyd. kop. 29 1/6

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 41 2/3

Berlin: Weksel 100 m. l. 2d. rs. 111 k. 90 rs. 111 k. 60

Londyn 3 m. 1 funt. st. rs k. 62 rs. 7 k 61

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 90 k 90 rs. — k. —

Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 90 k. — rs. — k.

Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 220 żądano rs. — płac.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 12.8, w południe ciep. st. 15.2. Barometr: 761 Odmiana 1.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Іюля 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz dodatek.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

ma honor zwrócić uwagę światłej publiczności na dzieło wydane jej nakładem pod tytułem:

SERBJA

zarysy historyczno-etnograficzne

SKREŚLIŁ

Adolf Pawiński

Professor Ces. Warszawskiego Uniwersytetu.

Cena kop. 90, z przesyłką rs: 1.

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach miejscowych i na prowincji.

1–8 — 11935 —

Nakładem Księgarni i Składu Nut

G. SENNEWALDA

ulica Miodowa, Nr 4,

wyszły w kolekcji Euterpe zebranej staraniem Dyrektora **Quattriniego**, trzy nowe numera z polskim i włoskim tekstem, a mianowicie:

Nr 31 Palloni, **Non ci amavano tanto** „Upojenie miłości," kop. 45.
Nr 32 Gumbert, **Moja pieśń**, kop. 30.
Nr 33 Halevy, **Zdrowaś Marja,** kop. 30.

Powyższy skład Nut zaopatrzony jest we wszelkie nowości tak w kraju jak i zagranicą wychodzące.

Nuty którychby na składzie nie posiadał, jest w możności sprowadzenia w przeciągu dni 6—10 z Cesarstwa, Niemiec, Włoch i Francji bez podwyższenia ceny katalogowej.

Katalogi wszelkie na żądanie bezpłatnie i franco odsyła. 1—3 — 11933 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na gruntowną reparację studni miejskiej i pompy drewnianej w possesji Nr 406/7 w Warszawie, zajmowanej przez Cyrkuł Nowoświecki od summy anszlagowej rs. 246 kop. 64,

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 40, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 0 i na koszta ogłoszenia rs 15.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się gruntownej reparacji studni miejskiej i pompy drewnianej w possesji Nr 406/7 w Warszawie, zajmowanej przez Cyrkuł Nowoświecki za summę anszlagową wynoszącą rubli 246 kop. 64 (wypisać literami) odstępuję do takowej procentów NN. (wypisać cyfrą i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w ilości rs 0 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pod Nr N. Pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko) 2—3 — 11501 —

Nowo wstępujący kandydaci, którzy **nie zdali egzaminu do szkół rządowych** lub też którzy dla braku miejsca nie zostali pomieszczeni w klassach właściwych, mogą jako pensjonarze lub przychodni przygotowywać się wspólnie z miejscowymi, tak, ażeby przy racjonalnie prowadzonych lekcjach, ze współudziałem nauczycieli języków francuzkiego i niemieckiego, mogli być od wakacji pomieszczeni w zakładach rządowych.

Kandydaci do **Szkoły Handlowej** i **Szkoły Realnej** znajdą warunki znacznie lżejsze, o czem mamy honor Szanownych Rodziców i Opiekunów zawiadomić.

Ulica Nowogrodzka, Nr 1, róg Brackiej.

Br. Ogulewicz, B. Mazurowski, Kand. Warsz. Uniw.

1—3 — 11940 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

Otrzymaliśmy

Wielki Wybór Letniej Garderoby Męzkiej i Dziecinnej z francuzkich i Angielskich materjałów.

PREIS CURANT.

Garnitury żakietowe od rs. **17—25**; Garnitury marynarkowe z kortów Angielskich i Francuzkich od rs. **14—22**; Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—25**; Garnitury Tużurkowe od rs. **24—30**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Palta Angielskie z pasami od rs. **16—22**; Palta Angielskie do stanu od rs. **14—24**; Sak-Palta od **12—22**; Palta z Alpagi od rs. **7—10**; Marynarki alpagowe i kamlotowe od rs. **3.50—5.50**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **5.50—8.50**. Kurtki do polowania od rs. **8—12**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—20**; Szlafroki dubel od rs. **11—18**; Szlafroki dziecinne od rs. **8**; Dziecinne garnitury od 8 lat do 12, od rs. **9—12**; Dziecinne garnitury od lat 2 do 8, od rs. **4 50—7**; Paletka dziecinne od lat 4 do 12, od rs. **6—10**; Spodnie różne od rs. **4 50—7.50**; Kamizelki aksamitne rs. **4.50**; Kamizelki sztuczkowe od rs. **4—4.50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

obecnie ulica **Senatorska Nr 22.**

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 53—0—6637—

POLOWANIE

Komedja w dwóch aktach napisana prozą przez **Mikołaja Sarneckiego**, wyszła nakładem księgarni

Ungra i Banarskiego,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 443 (71) i sprzedaje się po kop, 30, we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą.

3—3—10959

Pedagog

przygotowuje dzieci do klassy przygotowawczej i pierwszej Gimnazjalnej.—Bliższa wiadomość w 1 Gimnazjum. 2—3—11857

FRANCUZKI

rodowite, mówiące poprawnie wybornym akcentem, są do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem biura **Kamilli Mierkowskiej** ulica Długa Nr 21 pierwsze piętro od frontu. –Tamże **Nauczycielki Polki** posiadające obce języki i muzykę, oraz Guwernerowie, poszukują zatrudnienia na stałe i na godziny. —11984—1—1

Praczka uzdolniona,

przyjmuje pranie wszelkiej bielizny, którą na czas oznaczony i po cenie przystępnej uskutecznia. Ulica Freta Nr 40 nowy, pierwsze piętro, w podwórzu. 2—3—11854

Aplikant Sądowy

kandydat wydziału prawnego Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, znający doskonale język ruski, obeznany z prowadzeniem czynności hypotecznych i notarjalnych według ustaw z 1864 i 1866 roku, który przytem pracował w kancellarji jednego z Rejentów kancellarji ziemiańskiej w Warszawie, poszukuje zajęcia u którego z notarjuszów przy warszawskim sądzie okręgowym, oraz podejmuje się tłumaczenia na ruski język wszelkich aktów sądowych. Adres: Krakowskie-Przedmieście Nr 28, mieszkania Nr 21. Zastać można codziennie do 9 z rana.

—11991—1—3

Budowniczy

który duże budowle w Berlinie budował, poszukuje pracy w biurze technicznem, albo w budownictwie.—Adresy proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. P. R 60.

2—3—11806

Młody Człowiek

powróciwszy z zagranicy, znający dokładnie pięć języków obcych, życzy umieścić się w handlu, zakładach fabrycznych, lub Kantorze Wiadomość powziąść można osobiście lub listownie u W-go Jagielskiego — Trębacka Nr 10/630. 3—3—11646—

CZŁOWIEK

w średnim wieku, posiadający dokładnie języki: Polski, Niemiecki, Russki, **obznajmiony z robotami przy warsztatach mechanicznych w górnictwie**, przy walcowni sztabowej, życzyłby przyjąć jaki obowiązek, bliższa wiadomość w Składzie papiern Ottona Fleck, Nr 39 Krak.-Przedm.

2—3—11783

UCZEŃ

który w tym roku otrzymał patent z ukończenia Szkoły Realnej, pragnie przez czas wakacyjny, przygotowywać Uczniów do tejże szkoły. Ulica Żórawia Nr 23, mieszkania 7.

—11950—1—2

UCZEŃ

KLASY V-tej,

życzy sobie udzielać korepetycje lub przygotowywać do niższych klas gimnazjum. Adresa proszę zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. L. —12027—1—4

Żądanym jest

UCZEŃ

wyższych klas Gimnazjum, **Niemiec**, do rozmowy z uczniem klas niższych, w Warszawie, na ulicy Wiejskiej Nr 12, mieszkania 3.

—12014—1—2

Osoba

w średnim wieku, Francuzka, mówiąca pięknym akcentem, poszukuje obowiązku za Bonę do jednego lub dwojga dzieci na wieś. -Wiadomość w domu Nr 498, nowy 9, ulica róg Kapitulnej i Podwala, trzecie piętro, w podwórzu w oficynie Nr 10 mieszkania.

—12003—1—3

OSOBA

przybyła z prowincji w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, oraz posiadająca język francuzki, początki niemieckiego i muzykę, pragnie umieścić się tu w Warszawie lub na prowincji do zarządu domu, opieki nad dziećmi, lub do towarzystwa, za mierne wynagrodzenie. Osoby interesowane zechcą zgłosić się na ulicę Chłodną Nr 6 w domu Perla, Nr mieszkania 15.—Tamże jest do sprzedania Samowar duży tombakowy w dobrym stanie. —11998—1—1

OSOBA

posiadająca całkowity kurs kroju, życzy sobie udzielać w domach prywatnych lekcje kroju, osoby które sobie będą życzyć, raczą zostawić swoje adresa pod lit B. B. w Redakcji Kur. Warszawkiego. 1—2—11994

Na czas wakacji może znaleść miejsce zaraz

OSOBA

do dwóch młodych dziewczynek, na wieś blizko Warszawy. Ulica Solec Nr 42 do rządcy. 1—1—11975

Młoda Osoba

kompletnie uzdolniona w strojach, znająca dokładnie krój sukien, pragnie miejsca zaraz do Magazynu — Nowy Świat Nr 58 stróż wskaże. 1—2—11985

Nauczycielka

Z wszelkiemi upoważnieniami, potrzebna na jednę z pierwszych pensji. — Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, ul Wierzbowa Nr 3.

1—3—12004

Potrzeba uzdolnionych i podręcznych

10 Panien

do wyrobu kwiatów. Zajęcie stałe, warunki dogodne. Zgłosić się na Marszałkowską Nr 69, mieszkania 7. 1—3—12002

Młody Człowiek.

Kawaler, znający język polski i rossyjski, poszukuje w Warszawie miejsca Pisarza, Nadzorcy, Rządcy domu i t. p. — Adresa uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod Lit. J. J. 1—3—11977

Potrzebny jest

UCZEŃ

do **Apteki** na prowincją. Wiadomość u b. właściciela domu na ul. Elektoralnej Nr 28.

1—2—11972

Potrzebni są zaraz na Wieś

Ekonom

(w guście Rządcy) i pisarz gospodarczy. Obydwaj z dobremi świadectwami. — Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy u Rządcy.

1—3—12007

Poszukuje się Kucharka,

gruntownie znająca swój fach, trzeźwa, sumienna, zdrowa, od 40 do 50 lat, wdowa, do osoby wiekowej. Po adres zgłosić się do Ewy Cholewińskiej, w Zakładzie przy kościele Panny Marji zamieszkałej od 8 do 9 wieczór codziennie. —12021—1–3

Niżej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielania nauki

Kroju sukni damskich

i innych fasonów w 8 lekcjach.

Podejmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju. **Wyrachowanie to techniczne za pomocą centymetrów i rydelka.** Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie. **Cena za 8 lekcji rs. 8.** Krakowskie-Przedmieście Nr 53.

—11358—3—6 **ZALESKA.**

Na pensję

(na prowincji), potrzebna jest Nauczycielka ze stosowną kwalifikacją,—jako też Francuzka do konwersacji. — Ulica Mostowa Nr 14 pierwsza sień przed bramą na 2 piętrze od frontu, od godziny 3 do 6. 1—1—11971

Z powodu wyjazdu za granicę, są do sprzedania

Narzędzia Miernicze

a mianowicie: busola z całym przyrządem, przenośnik, planimetr, stolik, z dwoma blatami, dwa łańcuchy prętowe, jeden sażeniowy, dioptra, libella, luneta, oraz inne przedmiota potrzebne do miernictwa, wszystko w bardzo dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 6 nowy w fabryce waty od godziny 10 do 1 i od 3 do 6 po południu. —12022—1—1

Poszukuje Nauczyciel języka Francuzkiego. udzielam lekcje miesięcznie lub na godziny, doświadczoną przez siebie metodą konwersacyjno-poglądową. (Enseignement par les Jeux) **J. TISSERANT.**

Przy ulicy Zielnej Nr 22 nowy na drugiem piętrze. 1—3—11970

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że przyjmuje Uczniów na stancję. Zapewnia się troskliwa opieka i wszelka pomoc w naukach.—Przyjmując tylko pewną liczbę uczniów, proszę zgłosić się osobiście lub listownie jak najwcześniej, róg ulicy Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 7.

Nauczyciel IV-go Gimnazjum

—11960—1—3 **A. Dobrowolski.**

Młoda osoba

dobrze ułożona, córka po urzędniku, obznajmiona z buchhalterją, poszukuje miejsca sklepowej. Wiadomość, ulica Elektoralna Nr 15, stróż wskaże. —11942—1—3

OFICJALISTA.

Człowiek w średnim wieku, posiadający język polski, ruski i rachunkowość, przesłużywszy 19 lat bez przerwy w jednym z największych majątków w Królestwie poszukuje obowiązku w Królestwie lub Cesarstwie na rządcę, kassjera, rachmistrza, lustratora, lub nadleśnego, albo też w Warszawie na rachmistrza do fabryki lub zakładu jakiego, jak niemniej na rządcę domu. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 20, w drugiem podwórzu na 3 piętrze. —11963—1—1

Zakład Introligatorski

S. ROSIEWICZA

przeniesiony został na ulicę Długą Nr 10 nowy. — Przyjmuję wszelkie roboty w zakres introligatorski wchodzące, po cenach nader przystępnych. 1—3—11964—

W gminie Czyste, przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, vis à vis Plantacji Morwów pod Nrem 87 posesji, właściciela Marcina Kowalskiego, jest do sprzedania z wolnej ręki

GRUNT,

zawierający łokci kwadratowych 47765, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. —11999—1—3

FOLWARK.

Bez pośrednictwa do sprzedania, położony w bliskości trzech fabryk cukru, Oryszewa, Guzewa, Hermanowa, odległy od stacji drogi Żelaznej Warsz. Wiedeńskiej Ruda, wiorst siedm, rozległy morgów 265 dz. $132^{1}/_{2}$, w tej przestrzeni łąk wyborowych mórg 42 dz. 21. Budowle, zasiewy, inwentarze kompletne. — Dom mieszkalny nowy obszerny w guście Szwajcarskim.—Wiadomość u Rejenta Wydzgi, Miodowa Nr 10. 2—3—11845

Większa Kolonja.

Osada sama w sobie w jednej **kwadratowej figurze** w ładnem położeniu, przeszło 4 włóki dz. 60 mająca z lasem, łąkami sadzawkami domem o 4 pokojach nowym, 2 stajenkami z zasiewami, dająca przeszło 650 rubli dochodu w gruntach pszennych przeważnie, położona o 8 wiorst od stacji kolei Nowo-Mińsk, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość bliższa w sklepie W-go Szuwalskiego na przeciw Króla Zygmunta. 5—6—11676

Do sprzedania

D O M

w cenie 12 i 30,000 rs., na bardzo dogodnych warunkach, w okolicy ulicy Długiej. Hotel Saski Nr 65, od 2 do 5. —11959—1—1



Potrzebny jest mały

DOMEK

choćby na przedmieściu Warszawy. — Wiadomość, ulica Solec Nr 42 do Rządcy. 1—1—11978

Do najęcia w każdym czasie

Domek osobny,

składający się z dwóch sklepów, dwóch pokoi na dole i dwóch na górze, razem lub częściowo, na Nowej Pradze Nr 71a, ulica Środkowa. —11630—3—3

Do sprzedania

DOM

przy ulicy Freta, wartości rs. 16,000, warunki dogodne, połowa szacunku może pozostać, reszta na rozpłaty. Wiadomość pod Nrem 11/1350, ulica Mazowiecka, w mieszkaniu Nr 20, do 10 rano lub od 4—6 po południu. —11953—1—3

Ktoby miał do zbycia jeden

Dom murowany

wartości do rs. 18,000, w dobrym stanie, w stronie miasta niezacieśnionej i 2-gi **Dom murowany,** wartości do rs. 45,000 w stanie dobrym, jeżeli można bliżej środka miasta, zechce o tem donieść na ulicę Mazowiecką pod Nr 11 domu a 12 mieszkania. —11983—1—1

Placu łokci 13,000

przy ulicy Hożej, z powodu różnych okoliczności jest do sprzedania po bardzo umiarkowanej cenie. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 16, mieszkania 15, do godziny 10 z rana i między 2 a 4 po południu. —11650—3—3

Jest do sprzedania w Mieście gubernialnem Piotrkowie

P L A C

pod budowę z ogrodem, w bliskości środka miasta, rozległości razem około 45,000 łokci kwadr., za przystępną cenę. Bliższa wiadomość w handlu Leona Zasadzkiego w Piotrkowie. Listowne zapytania bezzwłocznie załatwiane będą. 5—6—11318

Rs. 10,000,

Rs. 3500 i Rs. 3500 są do wypożyczenia na pierwszy Nr hypoteki domu lub domów murowanych w Warszawie. Wiadomość u Tadeusza Sikorskiego w kancellaryi Adwokata Anca, plac Krasiński Nr 1. Po terminie rumacyjnym taż kancellarya będzie przeniesioną na ulicę Ś-to-Jerską Nr 12. 3—3—11621—



Żądany jest zaraz

KAPITAŁ

od 3-ch do 10,000 rs. i większy

na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość pod Nrem 1 przy ulicy Miodowej, dom W. Piotrowskiego, z bramy lewemi schodami na 2-em piętrze, w mieszkaniu wprost z tychże schodów, gdzie bilet na drzwiach, z rana do 12-tej, i od 4-ej do 7-ej po południu, w święta po południu, bez żadnego pośrednictwa. —12025—1—4

Rs. 2,750.

Żądanem jest zaraz na 1 numer posessji w Warszawie, około 25,000 rs. wartości mającej. — Wiadomość w Kantorze Instytutu wód mineralnych w Ogrodzie Krasińskim do godz. 10 rano. 1—3—11966

---

15 do 20,000 rs.

Ktoby chciał wejść w współkę do interesu już egzystującego i przynoszącego 50% raczy oferty złożyć w redakcji pod lit. D. R. 1—2—11979

Kapitał 30,000, 15,000 i 3,300 rs. są do wypożyczenia zaraz na hypoteki domów murowanych na procent umiarkowany. — Wiadomość pod Nr 21. — Ulica Leszno, na 2 piętrze od frontu Nr 4-ty lokalu. — Od 1 do 4 godziny z południa. 2—3—11823

Rs. 1,000 lub 1,500,

albo więcej, potrzeba na spłatę wierzytelności hypotecznej, na dom przy ulicy Freta, ktoby chciał pożyczyć na umiarkowany procent, raczy się zgłosić lub przysłać adres na ulicę Mazowiecką Nr 11/1350, do mieszkania Nr 20. —11955—1—3

Egzystująca od lat dawnych w mieście Pułtusku w domu dawniej W. Melechowicza, dziś W. Mórawskiego

Cukiernia

po ostatnim pożarze miasta, przeniesioną została do sąsiedniego domu tegoż W. Melechowicza, o czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, polecam się i nadal Jej łaskawym względom. **ROBERT PETER.** 1—1—11997

MAGAZYN

przy ulicy Nowy Świat Nr 25 nowy jest do wynajęcia każdego czasu o 2-ch oknach, pokój od podwórza i pasaż. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu u Rządcy domu. —11793—2—5

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA DAM!

Ulica Nowy-Świat Nr 12 w Ogrodzie, przyjmują się Suknie, Kapelusze, Ubranka, podług mody paryzkiej, oraz Nauka kroju i wszelkie przykrojenia, szycie Bielizny, po cenie przystępnej. Osoba zarządzająca tym zakładem była przez lat 3 u pani Włodkowskiej. Tamże potrzebne są Panny do nauki. —11911—2—3

Nieprzemakalno-Wentylacyjne
U B I O R Y
Angielskiej Patentowanej Fabryki

Wynagrodzone **Złotym Medalem** na Powszechnej Wystawie Wiedeńskiej, przewyższające znane dotychczas wszystkie ubiory nieprzemakalne pod względem trwałości i przymiotów hygienicznych, gdyż są szyte i nie tamują transpiracji, nadeszły do niżej wymienionego Kantoru, jako też **pokryte imitacją kortu Paletoty męzkie, Ubiory myśliwskie i sztylpy;**

Tamże znajdują się: **Paletoty męzkie i damskie z gummy wulkanizowanej, Peleryny, Kaptury i Fartuchy powozowe.**

Tenże Kantor otrzymał świeży transport tanich i gustownych **Obić meblowych z Wyksatyny** czyli tkaniny nieprzemakalnej, nieplamistej i niedopuszczającej moli, oraz **Wyksatynę na Portjery, Serwaty wyksatynowe** różnych wymiarów, **Brezenty** na pokrycie wozów ochraniające od deszczu, **Wyksatynę na prześcieradła, Wyksatynę jedwabną i gotowe Halki** nader gustowne i praktyczne przy obecnej porze błotnistej.

Zaleca także Kantor coraz bardziej upowszechniające się

Japońskie Firanki, Lambrekiny, Portjery i Kapy.

Wyłączna Agentura i Skład Główny powyższych wyrobów na całe Cesarstwo znajduje się **w Kantorze Samuela Loewenberga, ulica Żabia Nr 1** w podwórzu, wprost bramy Ogrodu Saskiego. Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 wieczorem.

Ceny stałe fabryczne. Handlujący otrzymuje **rabat.**

Zlecenia z prowincji Kantor wykonywa nie mniejsze jak od rs. 3?; przy zapytaniach listownych, należy dołączyć markę na odpowiedź. 1—6 — 11956 —

Handel Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych
JÓZEFA PURWIN
ulica Miodowa Nr 16, obok Appelacji,

Posiadając zaopatrzone piwnice w zapasy **Win odstałych,** które zalecają się wysoką **dobrocią,** niniejszem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności, zapewniając najlepszy wybór, cenę przystępną, śpieszną ekspedycją, biorącym większe partje ustępuje się rabat.

W pokojach przy tymże handlu urządzonych, codziennie podają się: **Śniadania i Kolacje na gorąco** potrawy smacznie sporządzone, podanie prędkie, przytem wszelkie trunki **Wina, Porter, Piwo** angielskie, również różne Piwa krajowe.

Wino Szampańskie różnych marek, podają się zamrożone. Tenże handel otrzymał **Ser Perino** funt po $22^{1}/_{2}$. 1—6 — 11938 —

Korzystny Interes!
Jest do nabycia

Prawo wyłącznej na całą Warszawę detalicznej sprzedaży Wyksatyny czyli materji nieprzemakalnej i nieplamistej, nader już rozpowszechnionej w miejsce ceraty, oraz skóry amerykańskiej. Wiadomość w Kantorze Głównej Agentury Wyksatyny na Królestwo Polskie, przy ulicy Żabiej Nr 1, w podwórzu na dole. Uwzględnieni będą tylko reflektanci mogący złożyć kaucję lub odpowiednią gwarancję. 2—3—1176

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

W MAGAZYNIE

UBRAŃ DAMSKICH
L. Kirschstein,

przy ulicy Granicznej Nr 16, a mianowicie:

Czepków, Kokard, Kołnierzyków, Woalek, Szalików, Gorsetów, oraz ubrania włóczkowe, Flanele, Barchany i Perkale, również do sprzedania będą utensylja sklepowe. 2—3 — 11762 —

SÈR
GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej

w Handlu Braci Wróbel,

obok Kościoła Ś-go Krzyża. —10201—8—0

Handel Win, Towarów Kolonialnych

i Zakład Restauracyjny
Edwarda Schüller,

przy ulicy Marszałkowskiej i Widok Nr 21. Poleca Śniadania i Kolacje wedle jadłospisu, wytwornie przyrządzane. Otrzymał transport Porteru angielskiego oryginalnego w $^{1}/_{1}$ $^{1}/_{2}$ butelkach. Wina węgierskie wystałe czyste. Wina czerwone i białe czyste Bordeaux, butelka od kop. 75.—Wina Reńskie but. od k. 90. Wina szampańskie pierwszorzędnych marek. — Herbata własnej firmy oraz firmy J. N. Gorjonów w Moskwie, do tego Handlu potrzebny jest uczeń, dobrej konduity, pierwszeństwo mają z prowincji. 2—3—11752

Żądanym jest

Korrepetytor

dla 10-cio letniego chłopca, za wynagrodzeniem rs 5 na miesiąc. Lekcje trzy razy na tydzień. Wiadomość w domu Nr 21, ulica Ogrodowa, mieszkania 1. 1—1—11846

Mleczarnia.

Przeniesiona z Alei Jerozolimskiej, na Nowy-Świat pod Nr 15 nowy, obok Semadyniego Cukierni wprost Smolnej. Jak dawniej tak i teraz podług umiarkowanych cen, sprzedaje tenże zakład tak w miejscu jakoteż i na ulicę, starając się doborowem mlekiem jako też i kawą wiejską, zachęcić Szanowną Publiczność do protegowania tegoż zakładu z czem polecam się łaskawym względom. Tamże jest do sprzedania gazometr, oraz pokój z kuchnią na 3 miesiące za rs. 8 miesięcznie do wynajęcia z meblami. 2—3—11868

Nowa Pralnia Rękawiczek
sposobem chemicznym.

Uskutecznia w przeciągu 1 doby wymagane roboty, w większych partjach tylko po kop. 6 od pary, od 1 do 10 par po kop. $7^{1}/_{2}$, poleca się Szanownej Publiczności jako nowość i taniość, Pralnia przy ulicy Nowomiejskiej, zwanej Gołębią, Nr 11 nowy. J. G. —11896—

Do sprzedania za cenę niską

M E B L E

Łóżka, Biurka, Umywalnie, Szafy i Szafki do bielizny.—Tamże przyjmują się różne roboty stolarskie. Elektoralna Nr 19. —11958—1—8

Do sprzedania:

Szczenięta z rassy Cetrów maści żółtej po Wyżlicy i Wyżle, cenionych przez Myśliwych po rs. 300. Oraz **Dubeltówka** Kapiszonówka, dziwerl Damasceński. Wiadomość udzieli stróż, ulica Senatorska Nr 16 nowy. —12028—1—2

Proszek Dalmacki

nowo wynaleziony na wygubienie wszelkiego domowego robactwa a nawet much i moli, nadszedł w znacznym zapasie do Składu S. Dyżewskiego, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nr 17 i sprzedaje się po cenie umiarkowanej, handlującym odstępuje się stosowny rabat. 3—3—10828

NAJNOWSZE MASZYNY

do Pończoch bez szwów, Kamaszy i t. p.

Angielskie dają prędki i korzystny zarobek z gwarancją 2 letnią, **wszelkie inne jak np: okrągłe, są niedokładne**, roboty dają zszywane i bez gubienia

Królewska, 23, gdzie Tivoli, 1-sze piętro, 34,

Tamże Fabryka Pończoszniczych wyrobów z wyborowych materjałów trwałych od najcieńszych do najgrubszych. Przyjmuje obstalunki i nadróbki. Na składzie: wełna, bawełna, nici i oliwa, po cenach niższych jak wszędzie.

Potrzebne są Panny i Dziewczęta do robót 6—0 —10572 —

APTEKA

SS-rów A. FRICK

w Radomiu.

Wyrabia jak lat poprzednich **Wodę Sodową i Selcerską**, którą sprzedaje na balony, syfony i butelki, jak również **Limonady** i **Oranżady** gazowe.

Oryginalne analizy chemików zagranicznych, będące w posiadaniu Apteki, tudzież maszyny kontynentalne, stawiają Aptekę w możności przygotowania jak najdokładniejszego, wszelkich wód mineralnych sztucznych, które też dyspensuje na butelki i syfony.

Tamże nabyć można nawozu sztucznego do kwiatów w paczkach 1 i ½ funtowych, ceną po 60 ko ue fu zip· 8—20 — 715 —

JAKO NOWOŚĆ.

ROLETY drelichowe w pasy, z elegancką paryzką pasmanterją, które w Holandji, Belgji i Francji, są nadzwyczaj upowszechnione.

ROLETY DREWNIANNE bardzo praktyczne, nieprzepuszczające promieni słońca a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę, oraz Rolety z płótna rewantuchowego i inne poleca: **Skład fabryczny Obić papierowych**, pod firmą

J. FRANASZEK

dawniej **A. Vetter & Comp.**

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

11—0—7133—

Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu!

ZGĘSZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO

Anglo-Szwajcarskiego Towarzystwa w Cham, Kantonie Zug w Szwajcarji zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako pasza dające zawsze te same części składowe, doskonałe dla osób nieprowadzących gospodarstwa w podróżach niezbędne!

Skład Główny i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych **Ludwika Spiessa** Nr 464/5.

Nadto dostać można w Składach Materjałów Aptecznych PP. A. Modzelewskiego, Różyckiego na Pradze, A. Centnerschwera & Comp. oraz w Składzie Delikatesów Brac. Wróbel. 42—0 —15376 —

H. SOMYA

w Warszawie

ulica Marszałkowska Nr 41 wprost „La Ferme"

SPECJALNY SKŁAD

WYROBÓW TECHNICZNYCH I MASZYN POMOCNICZYCH

Poleca między innemi;

Maszyny parowe z kotłami stojącemi.
Tokarnie najnowszych konstrukcji, poruszane nogami lub pasami.
Wiertarnie różnych wielkości, na podstawach i bez takowych.
Nożyce do żelaza i blachy.
Tłocznie ręczne do wybijania dziur w blasze.
Maszynki do tarcia farb.
Maszyny do robienia rur.
Maszyny do kantowania blachy.
Sikawki pożarne i ogrodowe,
Kuzienki przenośne.
Wentylatory, Wagi decymalne od 5 do 100 pudów.
Prasy ręczne dla blacharzy.
Pasy skórzane angielskie.
Gumowe wyroby: Płyty, Rury, Sznury, Klapy, Krążki.
Parciane Kiszki, Pasy i kubełki.
Tygle do topienia metali.
Szmergiel i papier szmerglowy.
Pilniki gustalowe i Oskardy.
Lewary, Bloki, Windy.
Oliwa do maszyn.
Stal lana i Szwejstal.
Rury miedziane, mosiężne, żelazne, ołowiane.
Gaza jedwabna na pytle i cylindry.
Miary składane.
Armatury do maszyn i kotłów, a mianowicie:
Manometry-Vacumetry.
Wentyle przelotne i kątne, **Krany** mosiężne Maźnice do cylindrów **Oliwiarki, Wodoskazy** i **Rurki** do nich.
Świstawki parowe.
Pływaki ze świstawkami.
Wentyle bezpieczeństwa.
Manometry hydrauliczne.
Termometry dla cukrowni,
Pompki alimentacyjne czyli insektory.
Pompki ręczne do zasilania wodą kotłów i lokomobił.

— 3433— 20—0

WIECZNA PIĘKNOŚĆ PRZY UŻYCIU

PARFUMERIE ORIZA

WYNALAZKU **L. LEGRAND** FABRYKANTA PERFUM

DOSTARCZYCIELA DWORU CESARSKIEGO

207, Rue Saint-Honoré, PARIS

PRODUKTY ZALECANE PRZEZ AKADEMYĘ MEDYCZNĄ W PARYŻU

CRÊME ORIZA

DE NINON DE L'ENCLOS

Dla nadania skórze białości, delikatności i przezroczystości; dla złagodzenia jej i zachowania świeżości do najpóźniejszych lat.

ESSORIZA i ORIZALYS

Perfumy skoncentrowane z nowym zapachem, używane w wyższem towarzystwie paryzkiem.

ORIZA LACTÉ

(związek mleczny)

Nadaje białości i piękności twarzy, niweczy marszczki i piegi.

SAVON ORIZA

Dla mycia rąk. — Jedno z najlepszych i najdelikatniejszych tualetowych mydeł (podług Doktora Reveil).

ORIZA-OIL. — Olejek nadający blasku i miękkości włosom.

Sprzedaje się w głównych składach perfum i u fryzyerów.

Skład drzewa i fornierów zagranicznych.

Magazyn Mebli

Główny Skład mebli giętych.

ulica Elektoralna w domu W. Rappla Nr 20 nowy.

Poleca:

Wielki dobór mebli dokładnej roboty w najświeższych fasonach. **Ceny nader nizkie**

Wynajem krzeseł na dogodnych warunkach z odstawą i odbiorem na koszt magazynu.

Dobór obrazów w złoconych ramach starannie wykończonych.

Wszelkie roboty tapicerskie i dekoracyjno-tapicerskie wykonywa się jaknajakuratniej.

Za suchość i dokładność roboty Magazyn poręcza. 3—3 —11745—

FABRYKA POŃCZOCH

bez szwów.

Nowo otworzona, na Maszynach najnowszej konstrukcji, poleca swoje wyroby z wszelkich materjałów, których trwałości nie mogą dorównać żadne inne, przyjmują się obstalunki na nowe i nadróbki. Potrzebne są panny do roboty. Leszno Nr 7 obok Prokuratorji.

2—3—11795

Porter Angielski oryginalny i ściągany w 1/1—1/2—1/4 butelkach.
Piwo Angielskie oryginalne, 1/1 but 1 rs. pół but. 60 kop.
Wina Węgierskie wystałe wytrawne i słodkie.
Wina Szampańskie różnych marek,
jakoteż na obecną porę:
Wina Francuzkie białe i czerwone w wyborowych gatunkach, butelka po kop. 45—60—75—100—135 i t. d.

POLECA

HANDEL WIN

i DELIKATESÓW

Alberta Glaeser.

Ulica Długa Nr 17.

—11590—3—3

Przyjechawszy z zagranicy rozpoczynam

Naukę

Damskiego Kroju

podług najlepszej francuzkiej metody, o której dokładności najsumienniej zaręczyć mogę, gdyż praktykując przez kilka lat za granicą w własnym magazynie, zjednałam sobie wszelkie uznanie. Osoby interesowane raczą się zgłosić od godziny 9 rano do 1 w południe każdego dnia w mieszkaniu W. Kłobukowskiej Nowolipie Nr 6. Przytem przyjmuję wszelką robotę krawieczczyzny damskiej, zapewniając najwykwintniejsze wykończenie.

Marja Rankowicz.

—11554—3—3

Nr 32 Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

WYPRZEDAŻ WIN BORDEAUX

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St Julien . . . . butelka kop. 40
Château Margaux . . . „ „ 50
„ Lafitte . . . . „ „ 60

Bordeaux białe.

Santernes . . . . butelka kop. 50
Haut Sauternes . . . . „ „ 60

Reńskie.

Geisenheimer . . . . . butelka kop. 50
Johannisberger . . . . „ „ 60

4—6—11136

Do sprzedania

MEBLE:

kanapa, 5 krzeseł, 2 fotele i stół, za bardzo nizką cenę. Leszno Nr 54, stróż wskaże.

—11620—8—3

POWOZY

są do sprzedania **2 Kocze**, z fordeklami **Bryczka** bez wierzchu używane, oraz **Fajetony** nowe, lekkie, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 17 policyjny, naprzeciwko Szpitala Ś go Ducha. —11313—3—3

Do sprzedania

Bryczka Węgierka,

na resorach używana, na jednego i parę koni, za rs 50; **Paka** nowa na 15 korcy owsa za rs. 10 i **Sanki** duże nowe dla dorożkarza, za rs. 45. Nowogrodzka Nr 23, u stróża Walentego. —11605—3—3

BRYCZKA

na resorach, jednokonna, nowa, w rodzaju amerykana, dobrze zbudowana, do sprzedania w składzie węgla Bełczyńskiego, ulica Szpitalna. —11771—3—3



OGIER Skarogniady pięknej budowy, stadniny JW. hr. Potockiego, dobrze ujeżdżony pod wierzch jest do sprzedania w Mokotowie dom Rotszeina wprost Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. Zapytać dragona Michajłowa. —11349—5—9



MLECZARNIA

z krowami i całem urządzeniem, jest do odstąpienia przy ulicy Nowy-Świat Nr 17 nowy. 2—3—11860

Ktoby miał psa

WYŻŁA

ułożonego do polowania, niech się zgłosi do Hotelu Polskiego pod Nr 21, od 8 do 10 godziny rano. 2—3 — 11807 —

Jest do sprzedania!

Paka do cukru, Maszyna i Konserwator do lodu, Lampy gazowe z bronzu, **Waga** decymalna, **Randyz Maszyna, Łóżko** jesionowe, **Kamień** marmurowy. Wiadomość, ulica Ś-to Jerska Nr 12 pierwszy od rogu. —11617—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za bardzo przystępnych warunkach

RESTAURACJA

z meblami i wszelkiemi kuchennemi naczyniami. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 12 wprost kościoła. 2—3—11822

Od rs. 500 do 800.

Na lat 3 mniej lub więcej. Żądana pożyczka na procent dobry, na dom nowy w Gminie zaraz za rogatkami ubezpieczony na rs. 2250. Hipoteka w Warszawie na Nr 1. Upraszam złożyć adres w Redakcji pod lit O. M. K.

2—3—11803

Są do sprzedania trzy



FORTEPIANY

używane: 1-szy o 7 oktawach z angielską mechaniką i 2-a prawie o 7 oktawach z wiedeńską mechaniką, zupełnie krótkiego fasonu z głosem silnym, za bardzo przystępną cenę. Rymarska Nr 12 nowy u M. Biernackiego fortepianisty. Strojenia i reperacje przyjmują się. —11708—2—3

Mleczarnia

znana pod nazwą z Foksalu, przedtem róg Zgody i Chmielnej, obecnie jest na Nowym-Świecie Nr 24, Foksal, w bramie na lewo od frontu; także można dostać w każdym czasie mleka prosto od krów, zbieranego, śmietanki, śmietany kwaśnej i mleka kwaśnego na porcje do domów. 2—3—11825

Pracownia Sukien i Okryć Damskich

T. Miłobędzkiej

Ulica Ś-to Jerska Nr 1769 a (12 nowy) dom W. Walfisza, w trzeciem podwórzu na dole. Przyjmuje roboty Damskie, wszelkie szycie na maszynie, jak również bieliznę damską i Męzką. Ceny umiarkowane. 2—3—11835

Z powodu wyjazdu są do sprzedania zaraz przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nrem 27 nowym, na dole pierwsze drzwi w bramie pod Nrem 1 na drzwiach

Różne Meble

jako to: garnitur składający się z 2 kanap 12 krzeseł, 2 foteli lustra, szafy, komody, stoły, za umiarkowaną cenę. Oglądać można codziennie od godziny 10 rano do 2 po południu. —11924—2—3

Jest do sprzedania

POWOZIK

używany, lekki, w dobrym stanie, urządzony na parę i jednego konia, za przystępną cenę, także i **Ogierek** 4 letni, dobrze ujeżdżony pod wierzchem jako i w zaprzęgu dobrze chodzący, jest do sprzedania pod Nr 1232/58, przy ulicy Pańskiej za Żelazną, po prawej stronie, u właściciela tegoż domu. —11989—1—4

Jest do sprzedania

Żaglowy Okręt,

model. — Ulica Nalewki Nr 569, nowy Nr 2, w Artyleryjskim Arsenale, u stróża Umiastowskiej. 1—1—11993

Bardzo tanio!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **pościel** kompletna dla jednej osoby, mianowicie materac sprężynowy włosiem wyścielany, drugi podróżny także włosiem wyścielany, kołdra i poduszka, wszystko zupełnie nowe. Wiadomość ulica Twarda Nr 15, mieszkania Nr 7. —12026—1—1

Ważna wiadomość

Przyjmuje się bielizna do prania, jako to: drobiazgi, negliżyki, penuary, koszule męzkie, suknie perkalowe karbowane, spódnice białe jaknajbrudniejsze i wszelką inną bieliznę męzką i damską, po cenach jaknajniższych. Ulica Nowolipie Nr 14 domu wprost kaplicy Ewangelickiej, mieszkania Nr 15. —12006—1—3

W domu przy ulicy Przejazd pod Nr 649

Są do sprzedania

różne drzwi sklepowe i okna okute w stanie zdolnym do użytku.—Wiadomość na miejscu u Administratora domu. 1—3—11892

Jest do sprzedania:

Szal, Futro, Maszyna do szycia, Kanapa, Stoły, Szafa, Olejandry, Warkocze i rozmaite rzeczy kuchenne. Ś-to Krzyzka Nr 31, mieszkania 2. —11737—3—3

Są do sprzedania

Drzwi i Okno wystawowe

do sklepu. Wiadomość, Niecała Nr 3, w Magazynie Ubiorów Męzkich. —11939—1—3

Są do sprzedania

Dwa Łóżka

mahoniowe nowe, za rs. 44. Ulica Śliska Nr 23, mieszkania 3. —11969—1—1

ZA BEZCEN

jest do zbycia instrument muzyczny (trąbka), zupełnie nowy. Potrzebne: **Biórko** w cenie rs. 10 najwyżej; **Kobieta** umiejąca prać, szyć i cerować, zgłosić się może. Zatyłki Nr 5, na dole z bramy na lewo, do godz. 10 z rana i od 7 wieczór. —11986—1—1

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

urzędowej roboty i **Sofa**. Wiadomość, ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —12018—1—6

Jest do sprzedania



Faetonik

nowy na jednego i parę koni. **Powóz** używany, **Najdyczanka** na resorach i **Bryczki** węgierki bez resorów, do pojedynki i do pary koni. Ulica Wielka Nr 9. —12020—1—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

DWIE KARETY

para koni z szorami i chomontami, surduty liberyjne, surdut futrzany, dywany futrzane do karet i t. p.—Także Bilard, Obrazy, Nuty, Książki, Żyrandole, Lampy i t. p. Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 7 wieczorem. Ulica Senatorska Nr 22 nowy. —11973—1—3

Do sprzedania

za umiarkowaną cenę:

Kareta poczwórna, błękitnym atlasem wybita, z 4 ma zapasowemi kołami, oraz Kocz poczwórny, zielonem suknem wybity, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość w Cytadeli na Żoliborzu, w mieszkaniu kapitana Inżynierji Skalskiego. 3—3—11817

Do sprzedania

Kareta podwójna w roku 1874 wykończona, bardzo mało używana. Wiadomość w każdym czasie w Fabryce powozów Geyera ulica Orla. 3—3—11818

Do sprzedania

Ogier

szpakowaty, lat 5, ze stada Janowskiego, zdatny do wierzchu lub zaprzęgu. Wiadomość. Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Uniwersyteckim, dawniej Koszary Kadeckie, u stangreta Wawrzyńca. —11995—1—3

Koń 4 letni,

kary, silnej budowy, jest do sprzedania. Wiadomość, Nowy Świat Nr 1, u stangreta Pawła. —11938—1—3

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia zaraz na trzy miesiące

Dwa pokoje

z balkonem i przedpokojem, na 1-m piętrze, z meblami, usługą i wszelkiemi dogodnościami. Ulica Freta Nr 44, mieszkania 3. —11915—1—2

3 POKOJE,

stajnia, wozownia, piwnica i góra wspólna, są do wynajęcia zaraz, na letnie mieszkanie lub rocznie w Ogrodzie domu Nr. 21 przy ulicy Dzielnej, lub bez stajni. 1—3—11967

Obszerny

Lokal Fabryczny

przy ulicy Czerniakowskiej, w bliskości fabryki gazu, zdatny na zakład kowalski, ślusarski, stolarski, lub inny cel przemysłowy, złożony z 8 izb, podwórza, osobnego kantoru, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość w kantorze B. Werner et C. Królewska Nr 6. 2—8 11569

Jest do wynajęcia

Mieszkanie,

z meblami składające się z 3-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, od 1-go Sierpnia na miesiąc jeden lub dłużej. W domu JW-go Zamoyskiego, Plac Zielony Nr 10, mieszkania Nr 7, Zgłaszać się od godziny 1 do 4. 2—3—11844

W każdym czasie do wynajęcia

Dwa Pokoje

kuchnia, przedpokój i sionka na parterze, na zakład lub prywatne mieszkanie, lokal ten o dwóch wchodach może być rozdzielony na Pokój z przedpokojem i pokój z kuchnią. Wiadomość u stróża, ulica Freta Nr 40/361. Tamże do sprzedania **Szafa** jesionowa używana za rs. 6 i **Rama** nowa z okuciem francuzkiem i oberlichtem do wystawy sklepowej za rs. 8. —11954—1—3

POKÓJ

duży do wynajęcia na miesiąc jeden lub dwa z powodu wyjazdu nie drogo. Nowomiejska Nr 14, mieszkania 6. —12019—1—1

Do najęcia każdego czasu

1 lub 2 Pokoje

z meblami i z osobnem wejściem. Ulica Widok Nr 16 w oficynie na pierwszem piętrze. mieszkania Nr 27. 2—2—11880

Jest do odnajęcia do pierwszego Września

SALON

z fortepianem i pokój umeblowany—również mały pokój umeblowany z osobnym wejściem, usługą i samowarem.—Wiadomość ul. Zielna Nr 7 B.—Stróż wskaże. 2—3—11832

Na 1-em piętrze **Dwa Pokoje**, alkowa, może być i kuchnia, z meblami, potrzebnemi sprzętami i fortepianem, do odnajęcia na miesiąc lub 6 tygodni. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 18, 1 piętro od godziny 9 do 4 po południu. —11738—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia

5 POKOI,

obszerny przedpokój, kuchnia, oddzielna góra, drwalnia i piwnica, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Długiej Nr 5 nowy, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u stróża. —11610—3—3

DWA POKOJE,

na drugiem piętrze od frontu, z meblami, na dwa lub trzy miesiące, do najęcia zaraz. Wiadomość: Leszno Nr 28, od godz. 11—12 z rana —Także **Fortepian** bardzo dobry do sprzedania. —11629—3—3

Do Wynajęcia

zaraz: 3 pokoje i kuchnia na 1 piętrze, cena rs. 240. — 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze rs. 210. — 2 pokoje i kuchnia w oficynie rs. 135.—Róg Leszna i Żelaznej Nr 70 2—2—11918

Dwa Pokoje

pojedyncze z umeblowaniem, usługą i samowarem, są zaraz do odnajęcia w bliskości Nowego Światu i spacerowego ogrodu Foksalu. Ulica Chmielna Nr domu 1, mieszkania Nr 5. —11912—2 3

Letnie Mieszkanie

w Mokotowie, do wynajęcia na cały sezon letni 1 lub 2 pokoje na 1-m piętrze. Wiadomość na miejscu u W-nych pp. Perl. —11778—2—2

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest

MIESZKANIE,

zaraz do odnajęcia na kwartał, składające się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy za rs. 85, można i na rok za rs. 340, przy ulicy Marjańskiej Nr 3. Wiadomość na drugiem piętrze, mieszkania Nr 5. —2—2—11871

Zaraz do najęcia lokal na

Piwiarnię z Ogrodem,

w bliskości Sądu Pokoju, ulica Twarda Nr 14 przy Marjańskiej. 3—6—11812

Dwa Pokoje

z piwnicą i górą wspólną zaraz do wynajęcia, przy ulicy Mazowieckiej Nr 16. 3—3—11851

Jest do wynajęcia zaraz na miesiąc jeden

Salon

z przedpokojem lub pokój z kuchnią, na żądanie może być z meblami.—Wiadomość ulica Ś-to Jańska, 2 piętro Nr 17, mieszkania Nr 2. 3—3—11867

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi i kuchni, na parterze, z meblami lub bez, jest do wynajęcia od 1 go Października, Wspólna Nr 6. Tamże **nowy** Fortepian Hefera do zbycia. 5—6—11634—

Do wynajęcia w każdym czasie

Trzy Pokoje

przedpokój i kuchnia z dwoma wchodami, suche, ciepłe i z pięknym widokiem, na 2 piętrze od frontu przy ulicy Tamka pod Nr 8. 2—6—11904

Zaraz do najęcia

Sześć pokoi, przedpokój i kuchnia na 1 piętrze z dużym balkonem przy ulicy Długiej Nr 47 nowy **z meblami, fortepianem lub bez takowych**, na kwartał lub rocznie. Cena rs. 600 na rok. Wiadomość na miejscu u gospodarza. —11927—2—3

POKÓJ

z przedpokojem, umeblowane, są do najęcia zaraz na sześć tygodni, na 1-m piętrze w oficynie przy ulicy Niecałej pod Nrem 6 Wiadomość u stróża na miejscu. —11948—1—2

Jest do wynajęcia

POKOJ

przy zacnej rodzinie, z osobnem wejściem, dla osoby pojedynczej za rs. 8 miesięcznie. Tamże mieszkanie dla kawalera, także poszukuje się osoby na wspólne mieszkanie, oraz udziela się lekcje kroju za bardzo przystępną cenę, francuzkim systemem. Chmielna Nr 3, mieszkania 27 na 1 piętrze. —12005—1—1

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Mieszkanie

na ulicy Danielewiczowskiej Nr 8 nowy, na drugiem piętrze, składające się z czterech pokoi i kuchni, stróż wskaże. —12010—1—3

POKÓJ

duży z niszą, przedpokojem, z meblami lub bez, na parterze, do wynajęcia zaraz na 3 miesiące. Wiadomość u stróża, Marszałkowska Nr 45. —11575—3—3

Tanie Mieszkanie

na czas krótszy 1, 2, lub 3 pok. z kuchnią lub bez, frontowe, porządnie umebl. z fortep. zaraz do odnajęcia — 3 pok. za 25 rs mies. Chmielna 66 parterre miszk. 3, lub u stróża każdego czasu. 3—3—11612—

Do najęcia każdego czasu

POKÓJ

z przedpokojem, ładnie umeblowany. Ulica Złota Nr 10, mieszkania 7. 2—3—11838

Zaraz do wynajęcia dla osób przyjezdnych na 6 lub więcej tygodni **Jeden Pokój** przy familji dla męzczyzny i oddzielnie dwa pokoje z kuchnią obszerną przy ulicy Długiej. Wiadomość w Dystrybucji pana Skokowskiego róg Długiej i Miodowej. —11709—3—3

MIESZKANIA

do wynajęcia, przy ulicy Nowolipki Nr 7, obok ogrodu gimnazjum róg Karmelickiej: na 1-m piętrze Cztery pokoje z kuchnią; na 2-m piętrze, Pięć pokojów, przedpokój i kuchnia, na parterze, Dwa pokoje z kuchnią. —12008—1—6

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

połączony z Dystrybucją i Norymberszczyzną i wszystkiemi porządkami sklepowemi, komorne zapłacone do 8 Października r. b., a to z powodu zmiany urzędowania. Wiadomość na ulicy Karmelickiej Nr 19 nowy, w sklepie. —11907—1—3

Do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

połączony z Dystrybucją. Wiadomość w piekarni Angielskiej, ulica Nowomiejska Nr 22. —11438—3—3

SKLEP

zaraz jest do odstąpienia z mieszkaniem i urządzeniem sklepowem. Wiadomość ulica Podwal Nr 32, u Śliwińskiego, w Magazynie Obówia. 2—3 — 11795 —

2 SKLEPY

nowe, obszerne, każdy z wystawowem oknem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu Nr 8, przy ulicy Gęsiej. Tamże jest do sprzedania **werk młyński** w zupełnie dobrym stanie. —12016—1—3

Nagrody Rs sto.

We Wierzbnie w nocy z dnia 9 na 10 skradziono przez otwarcie okna sypialnego pokoju następujące przedmioty: Koszula męzka dzienna biała, także kolorowa w paski, Spodnie sukienne ciemne, Kamizelka i Surdut także, w kieszeni którego znajdowało się kilkaset rubli w papierach i kuponach, jakoteż weksle, dowody, papiery i listy, chustka szara wełniana w paski, kołderka włóczkowa dziecinna w różno kolorowe kwadraty, sukienka dziecinna perkalikowa i różne drobne przedmioty. Uprasza się, ktoby miał jakąś wiadomość o śladzie zaginionych rzeczy zawiadomić. przy ulicy Solec pod Nr 61, do P. Feigenblatt, lub do Wierzbna do domku na folwarku do P. Klingstand, za powyższą nagrodę. 2—2—11847

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy)

Дозволено Цензурою.